



Hyżyckiego, dr. Tadeusza Milewskiego, dr. Edwarda Piotrowskiego, dr. Leona Fuchsa, dr. Antoniego Biesiadzkiego, dr. Karola Józefa Gołębiowskiego i dr. Kazimierza Mieroszewskiego, starszymi lekarzami powiatowymi w Galicyi.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował lekarza powiatowego, dr. Jana Pustówkę, starszym lekarzem powiatowym na Szląsku.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował lekarza powiatowego, dr. Stanisława Klocka, starszym lekarzem powiatowym na Bukowinie.

Ministerstwo handlu zamianowało oficera rachunkowego, Józefa Piotrowskiego, rewidentem rachunkowym.

Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało oficera cłowego, Józefa Kochaja, rewidentem cłowym w IX. klasie rangi.

Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało tytularnego starszego respicyenta straży skarbowej, Pawła Dragosza, poręczą cłowym w XI. klasie rangi.

### CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 stycznia

#### Roosevelt redivivus.

W Bostonie, gdzie przebywał przez czas pewien, spotykały go nieustanne objawy entuzjazmu, a gdy udał się w drogę do Nowego Jorku, zapewniali Roosevelta na dworcach kolejowych deputacje różnych grodów, iż może śmiało liczyć na ich poparcie. W Waszyngtonie w foyers hotelowych, gdzie częściej niż w Kapitolu uprawia się politykę, tylko Roosevelta słyszy się nazwisko. W klubach politycznych wogóle o niezem innym nie rozprawiają, jak o jego powrocie do władzy przedzie, lub później.

I to wszystko dzieje się mniej więcej po upływie roku od chwili, jak go uznano za politycznego nieboszczyka! Gdy bowiem w listopadzie 1910 demokraci odnieśli niebywałe zwycięstwo w kampanii wyborczej, głos był powszechny, że potrzeba udzielenia lekcy Rooseveltovi znalazła dosadny wyraz i że wynik walki równa się ostracyzmowi, skierowanemu przeciw jego osobie. Zasady Roosevelta poddawano wówczas ostrej kry-

tyce, piętnowano je aż jako „zdradę kraju“ i „zdradę stanu“. Jedni wskazywali na niebezpieczeństwo, grożące krajowi skutkiem polityki Roosevelta, inni wysmiewali go jako stracha na wróble. A zaznaczyć wypada, że działo się to w kilka miesięcy po jego lipcowym wjeździe triumfalnym do Nowego Jorku — i wszystko dlatego, ponieważ Roosevelt potępił niektóre objawy rządów Tafta. Te właśnie objawy dały się republikanom do tego stopnia we znaki, że wszystkich sił dobywają obecnie, by w nieboszczyku z r. 1910 wskazywać przyszłego zwycięzcę w r. 1912. Jedną też tylko obawą trapi ich obecnie: aby ów niezbyt może kochany w gruncie, lecz tem więcej siejący grozy „Teddy“ nie zechciał uprzeć się przy swem „nie“ w tegorocznej kampanii wyborczej.

Kto zna Amerykanów, wie, że lubią we wszystkim przyprawy ostre. Taft mimo wszystkich cennych przymiotów, które tyle zjednały mu sympatyj, mniej jednak przypada im do smaku, niż tak niesłychanie zajmujący Roosevelta, chociaż nieraz chcieliby go utopić w łyżce wody. I jeśli „Teddy“ mówi o nowem pokoleniu amerykańskim, które wyrosło po wojnie z Hiszpanią, to wie on doskonale, że jest o pokolenie sensacyj zdane. Do wspomnień już należy dawny, solidny, spokojny konserwatyzm Ameryki; dzisiejszy lud amerykański — a nikt nie zna go lepiej, niż Roosevelt — woli raczej bawić się ze skorpionami, niż w nudach grzęznąć na gruncie odziedziczonych zasad. Roosevelt posiada przymiot dar wypowiedzania w danej chwili tego, co niewypowiedziane gnieździ się w umysłach i sercach dokoła niego. Tak to w najważniejszym momencie wystąpił był swego czasu jako obrońca amerykańskiej przemysłowości, gdy ona (co prawda skutkiem programu, przezeń właśnie ustalonego) znalazła się w przykrej opresji. Tak też umiał roztropnie wskazać drogę, na której konserwatywni i postępowi republikanie spotkać się mogą z sobą bez ujmy dla którejkolwiek ze stron obu.

Bywały czasy, gdy ex-prezydenci amerykańscy uważali za rzecz nieprzyzwoitą czynić cokolwiek więcej, jak wypoczywać na laurach, a zwłaszcza unikać wszystkiego, co byłoby zajęciem takiego czy owego stanowiska wobec czynów następców. Roosevelt buńdził, jak to on umie, przełamał i tę tradycję i tak wraził się w pamięć narodu, że nikt nie potrafił zatrzeć jego nazwiska. Nie też dziwnego, że w niepewnej przyszłej walce wyborczej wszyscy wskazują nań jako na kandydata.

Wygląda to prawie jak paradoks, a jednak jest faktem, że gdyby szanse republikanów były lepsze, nikt nie ośmieliłby się wystąpić przeciw Taftowi. Ale obawa, że demokraci mogliby wkroczyć znowu do Białego Domu bez żadnych trudów, zapędza pod sztandar Roosevelta tych nawet przywódców, którym niełatwo było zapewne pogodzić się z myślą o powrocie jego twardej ręki do władzy.

Jedno dziś pytanie góruje w Ameryce ponad wszystkimi innymi: Czy on da się uprosić? Niewątpliwie bowiem kandydatura

Roosevelta przeciw Taftowi byłaby nawet w takim kraju niespodzianką, za jaki słusznie uważa się Amerykę, zdarzeniem niebywałem. Tużno na razie wyobrazić sobie, jak mogłaby serdeczna przyjaźń tych dwu mężów stanu zmienić się nagle w antagonizm polityczny! W gabinecie dzisiejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych dwa tylko wiszą obrazy: portret ojca i portret przyjaciela, który wbrew woli przerzucił Tafta z sądownictwa na arenę polityczną. Dziwne musi dzisiejszego prezydenta przejmować uczucie, gdy sobie pomyśli, że był i jest narzędziem w ręku swego poprzednika. Jeśli Roosevelt wytrwa przy swem „nie“, to Taft niewątpliwie po raz drugi zostanie prezydentem. Jeżeli wszakże ulegnie naciskowi przyjaciół i przyjdzie do przekonania, że on sam tylko potrafi politykę amerykańską pokierować należycie, to kłeskę Tafta uważać można jako rzecz pewną.

### Sprawy krajowe.

(Wyznaczenie komisji w sprawie przyłączenia Podgórza do miasta Krakowa).

W listopadzie 1910 przy sposobności uchwalenia ustawy o przyłączeniu gminy i obszaru dworskiego w Płaszowie do miasta Krakowa, Sejm wezwał Wydział krajowy, na wniosek postawiony przez posła Antoniego hr. Wodzieckiego, ażeby w myśl dyrektywy uchwalonej przez Sejm w r. 1904, przystąpił niezwłocznie do przeprowadzenia rokowań z gminą miasta Krakowa i miasta Podgórza, w sprawie połączenia się tych obu miast i aby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji sprawozdanie w tej sprawie wraz z projektem odnośnej ustawy krajowej.

Rada miasta Podgórza, wezwana w skutek tej uchwały sejmowej przez Wydział krajowy do traktowania w sprawie połączenia Podgórza z Krakowem, uchwaliła, iż nie może zgodzić się na połączenie Podgórza z Krakowem, gdyż ma przekonanie, że odrębność wielkości miasta Podgórza i wymagań jego mieszkańców dostosowane warunki gospodarcze, mogą być zaspokojone li tylko podówczas, gdy zupełna samodzielność Podgórza będzie zachowana.

Mimo tej uchwały Rada miejska gminy Podgórza wybrała do komisji, mającej przeprowadzić pertraktacje, radnych dr. Emilewicza, Libana, Przybylskiego, dr. Oberländera, Rollego, Gadomskiego, oraz prezydium magistratu z niezbędnymi urzędnikami.

Reprezentacja miasta Krakowa, wezwana następnie przez Wydział krajowy do wyboru komisji dla przeprowadzenia rokowań, zawiadomiła, iż komisya dla rozszerzenia granic Krakowa bywa już od kilku kadencji stale wybierana zaraz po ukonstytuowaniu się każdorazowej nowo wybranej Rady miasta. W skład obecnej komisji dla rozszerzenia granic Krakowa wchodzi: Prezydent miasta Krakowa, jako przewodniczący, tudzież radcy miejscy: Bazes, Beringer, Bialik, Datner, Daszyński, Dąbrowski, Dębicki, dr. Do-

boszyński, Federowicz, dr. Gertler, dr. Guńkiewicz, Hałatkiewicz, Iglicki, Jarra, Kosobucki, dr. Ignacy Landau, Margulies, dr. Meisels, Miedniak, Peroś, dr. Maryan Starzewski, Buski, dr. Tilles i Wolny.

Prezydent miasta Krakowa zawiadomił zarazem Wydział krajowy, iż komisya dla rozszerzenia granic Krakowa otrzymała od Rady miasta generalne upoważnienie do pertraktacji z miastem Podgórzem jeszcze w dniu 19 września 1907 r., materiały zaś potrzebne do pertraktacji są przygotowane.

Wobec tego Wydział krajowy postanowił wdrożyć rokowania w sprawie połączenia Podgórza z miastem Krakowa i w tym celu delegował Członka Wydziału krajowego Mieczysława Onyszkiewicza, oraz radcę Wydziału krajowego Bronisława Schworma.

Termin do tych pertraktacji wyznaczył Wydział krajowy na piątek, 5 b. m., a zarazem wezwał Reprezentację powiatową w Wieliczce do wysłania swych delegatów. Reprezentanci miast Krakowa, Podgórza, oraz Wydziału powiatowego w Wieliczce zebrać się mają w Krakowie w piątek o godz. 11 rano w sali posiedzeń magistratu, dokąd przybędą delegaci Wydziału krajowego.

### Awans noworoczny w rezerwie c. i k. armii.

(II.) Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii ogłasza:

Podporucznikami w rezerwie zamianowani zostali w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów następujący rezerwowie chorążowie: Maks Lomoz z 15 w 58, Henryk Kraus z 15 w 58, Adam Dziurzycki z 13 w 58, Piotr Schindler 89, Włodzimierz Warywoda z 77 w 9, Czesław Piątkowski 56, Wilhelm Kretschmer z 20 w 57, Henryk Rinesch z 13 w 57, Franciszek Malásek z 15 w 30, Jerzy Nevekluf z 77 w 89, Franciszek Židek 77, Józef Kretz i Salomon Aszkenazy 80, Robert Fischer 24, Robert Saxl 89, Józef Merker 80, Józef Svoboda 10, Antoni Hovorka i Ryszard Wertheimer 56, Józef Mazur i Józef Bárek 20, Franciszek Vocet, Jarosław Lang i Władysław Zitek 58, Kazimierz Matejski 90, Wacław Werunsky 89, Emil Beneš 57, Marcin Lippert 100, Ferdynand Viška 45, Wincenty Tyszowiecki 13, Franciszek Paur 11 bat. pion., Franciszek Lewkonowicz 13, Jakób Kroupa 13, Józef Khyn i, Michał Genik 24, Jan Chmelař 95, Zdzisław Żegestowski 13, Bogusław Bretschneider 15, Rudolf Kozłowski 95, Ferdynand Hühner 1, Leopold recte Leib Serok 13, Antonin Čába 77, Alozy Hoffman 93, Franciszek Flach 1, Karol Ascher 90, Edward Hessig 41, Leopold Nobis 55, Stanisław Prikrýl 54, Franciszek Kossarz 93, Teodor Chalupa 1, Jakób Chranowski 55, Gustaw Grimm 24, Rudolf Pazdirek 93, Karol Schmeigl 10, Franciszek Bula 10, Franciszek Jedlička 9, Ludwik Maciejowski 20, Wacław Simpach

37)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

## PSYCHE.

Powieść współczesna.

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

Pochylił się, patrząc rozkochanym wzrokiem w głąb jej źrenic utrudnych. A taka była precudna z tą głową o dyademie włosów złocistych, wychylająca się cała, jak kwiat mistyczny, z białości miękkiej, przejrzystej tkaniny, iż ramiona mężczyzny przężyły się mimowoli, by ją porwać i do piersi przymocować. Gdyby nie dźwięki muzyki i świadomość, iż z tłumu tańczącego obok, co chwila ktoś wejść może, byłby spragnione usta do tej szyi łabędziej i do ust jej zbliżył, pijąc z nich nektar, do którego rwała się cała istność jego, cały war krwi młodzieńczej, długią tęsknotą podniecaną.

Nastrój ten, promieniający z jego spojrzenia i rysów pobladych, wibrujący poniekąd w powietrzu, udzielił się na sekundę i Wandzie. Wrodzona każdej kobiecie atawistyczna dusza Ewy, odpowiedziała na niego zalotnym błyskiem spojrzenia i uśmiechu. Trwało to jednak mgnienie oka tylko. Równocześnie bowiem przejął ją jakiś niewypowiedziany dreszcz lęku. I z bardzo poważnym spojrzeniem, ruchem dumnym nieco, w królewskiej, dziewiczej swej czystości, powstać swą w tył cofnęła.

Zwiększyło to przestrzeń między nimi o parę cali zaledwo; lecz moralne znaczenie tego odsunięcia się, oprzytomniło odrazu Horeckiego, zwracając mu całe panowanie nad sobą.

Ujarmiony, pochylił się ku niej kornie. — Jasna moja, ty mnie się boisz, ty? Sam ten odruch instynktowy jest dla mnie krzywdą. Gdzież znajdziesz w życiu podporę i ostoję, jak nie w tych ramionach, które powinny być twoją tarczą i obroną, twojem schronieniem w chwilach burzy moralnej, lub starę z losem nieprzewidywanym, twojem gniazdkiem ciepłym. Czy ty, ukochana nie rozumiesz, czem my dla siebie jesteśmy i czem by mam? Jednym ciałem, jedną duszą, niedawnie. Jest-że w tych warunkach miejsce na odruch niewiary? Pomyśl, iż oczy moje, jak wędrowiec spragniony na pustyni, tęskniły za życiodajnym źródłem tego widoku. Jeżeli zaś obraziły dziewczęcą twą wrażliwość, gorętszym spojrzeniem, to za karę nie dotknę ręki twej nawet, dopóki mi jej sama nie podasz.

Dwa fiołki promienne, ujęte w oprawę rzes ciemnych, prosiły już słodko o przebaczenie. Dwie dłonie, które Dowgint nazwał niedawno płatkami wonnych kwiatów, wysunęły się impulsywnie ku niemu.

Ewa-Wanda przeprasza bardzo, — mówiła pieszczotliwie. — Nie chciała niczem dotknąć pana.

Spojrzenie jej całowało i oddawało duszę na własność; duszę dziecka, duszę czystej, nieskalanej złą myślą istoty.

Tak. To mówi Ewa-Wanda; jej urok, jej czar. Pragnąłbym jednak, aby z trójcy pierwiastków, jakie pani w najgłębszej istocie swej łączy, ten trzeci, ta cząstka twego ducha, którą Psyche swoją nazywam, i mnie stanęła za tarczę moralną i busolę w życiu. Trzeba na to, jasna moja, abyś zrozumiała, że wielka miłość, że głębokie uko-

chanie, świat cały w sobie zamyka. Dla mnie, ty jesteś światem tego słońcem, które nowe siły wlewa i życie rozjaśnia. Bez niego ciemność i zniszczenie pozostałyby tylko.

Mówił wzruszony, własną myślą i uczuciem porwany. Przy ostatnich tych słowach głos jego załamał się i znikł nagle.

— Czy zrozumiałas mnie, Psyche słodka? — dodał szeptem po chwili.

— Zrozumiałam, — drżącemi potwierdziła usta. — A jakkolwiek zbyt wielką wkłada pan na mnie odpowiedzialność, przyrzekam, iż w miarę sił, będę starała się jej sprostać.

— To tak łatwo: trzeba tylko — kochać... choć trochę. Miłość, to moc cudowna, która wszystkie pokonywa trudności.

— W takim razie nie będą one istniały wcale dla nas, — zaśmiała się wesoło, aby pokryć wzruszenie.

— Dziękuję, Psyche moja, — wyszeptał z wdzięcznością, ręce jej obie z kolei do ust podnosząc.

Na progu buduaru, w obramowaniu jasnej portyery, stał, przez chwilę już, Jan Horecki. Poczciwie zwykle, niebieskie jego oczy, błyszczały jakimś ironicznym, złym wyrazem. Palec, bezwiednie, a nerwowo, podkręcały wąsy do góry, na odstąpionych zaś wargach osiadł, obcy im, sardoniczny wyraz.

— Aa! — mruknął przez zęby. — tak rzeczy stoją!... Panienska jest widać łatwą zdobyczą, lub pan Edward sądzi, że jako starszemu w rodzie, należy mu się wszędzie pierwszeństwo.

Szarpnął raz jeszcze z pasją wąsem i zbliżył się do rozmawiających.

— Skonczono właśnie tańczyć kontredans — rzucił. — Państwo zdaje się zapomniaeli o nim.

— Nie. Woleliśmy jednak przegawędzić go tylko — sprostowała panna Orlińska spo-

kojnie, wskazując mu stojący obok niej fotelik.

Zajął go, przyglądając im się baczny, podejrzliwym wzrokiem. Znał już dosyć brata, by odróżnić ślady wzruszenia w jego rysach. To go jeszcze gorzej usposobiło.

— Dziunia zmieniła — jak widzę — buduar swój, na dzisiaj, w gaj zaczarowany, czy w stylową oranżeryę. Istna oaza dla par zakochanych.

Złośliwość tej, niewinnej napozór uwagi, była tak widoczna, iż rozśmieszyła p. Wandę.

— W takim razie, dalej, proszę iść po swą bogdanke.

— Czyż, wobec pani, mógłby kto myśleć o innej kobiecie? — odparował z ukłonem.

— Mój Boże — rozśmiała się. — Jak to miło słyszeć. Więc na wsi mówią jeszcze komplementa?

— Alboż w mieście już ich nie mówią?

— Nie. Tam na życie patrzają realniej.

Nie marnują słów napróżno.

Rozśmieli się, jakkolwiek zrozumieli wszyscy troje zawartą w słowach tych naucek.

— Jestem pobity — przyznał młodszy Horecki z ukłonem. A wracając do dobrego humoru, dodał:

— Powetuję to sobie w mazurze.

Ostatni takt kontredansu umilkł w tej chwili. Pary strojne, zmęczone, zaczęły napływać, w poszukiwaniu ciszy i wytchnienia. Roznoszono wino i chłodniki. Zielona, kwiatami przybrana oaza, napełniła się gwarem rozmów i śmiechu, tęczą barw i subtelnym zapachem perfum. Szleściły jedwabie, szumiały lekko pióra poruszanych wachlarzy, Amor zaś, odrzućszy precz śmiercionośne strzały, chichotał po kątach, jako bożek zalotności i flirtu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

89, Jerzy Heiter 3, Józef Zemánek 40, Klemens Bachnicki 10, Józef Sokol 15, Karol Stibal 1, Fryderyk Valenc 96, Ernest Kojetinsky z 93 w 21, Ferdynand Kaiser 15, Jan Suchomel 45, Antoni Zahajkiewicz 30, Grzegorz Dumka 15, Karol Jurzyca 3, Herman Schmach 15, Juliusz Gebauer z 1 w 100, Andrzej Harlas 45, Egon Nyiry z 56 w 100, Juliusz Jannenka 41, Józef Feuerstein i dr. Józef Goldenthal 95, Włodzimierz Patera 40, Major Bardach 30, Franciszek Mudroch i Swatopluk Svoboda 9, Wilhelm Domes 54, Leon Cetti z 1 w 100, Franciszek Libal 40, Franciszek Zpevák 89, Bernard Skovronek 57, Wiktor Klepetár z 28 w 45, Jakób Dukatenzähler 77, Emanuel Mikoláš z 54 w 100, Adolf Tenschert 54, Jan Hetzl 9, Józef Hanzák 89, Marcin Somer 41, Józef Mašiček 80, Edward Zeiner z 54 w 100, Jan Ankersdorfer z 20 w 57, Rudolf Procházka 45, Ernest Biskorováni 40, Robert Kyselka 9, Waclaw Adánek 45, Karol Cukr 9, Józef Tuma z 77 w 89, Rudolf Korczowski 15, Salomon Juni 58, Franciszek Synek 45, Mojżesz Schlang z 13 w 57, Rudolf Trčka i Karol Trefny 45, Antoni Góra 56, Jan Pietsch z 54 w 100, Filip Hamm z 56 w 57, Ludwik Miegel 58, Maryan Lubelski 89, Karol Tomáš 100, dr. Adolf Leischner 30 bat. strzelec. poln., Teodor Kopal 39, Rudolf Salomon z 56 w 57, Herman Rosenberg 56, Arnold Kleinzeller 57, Józef May i Józef Urban z 56 w 22, Kamil Luolik 45, Sylwiusz Frischler 56, Otto Blaschke 100, Rudolf Havlíček 55, Antoni Flor 55, Herman Garhofer 100, Karol Karoschke 40, Paweł Stein 40, Karol Nevotny 40, Albrecht Kiesslinger z 55 w 30, Karol Lemberger z 15 w 58, Józef Reitinger-Laska z 91 w 10, Jarosław Kratochvil 80, Fryderyk Markus 9, Rudolf Utešil 57, Józef Hrábek 9, Franciszek Podwapiński 45, Eugeniusz Halkiewicz 9, Franciszek Wrześniowski 80, Marek Preminger 41, Henryk Göschel 100, Antoni Thiel 10, Antoni Höniq 93, Jan Suchanek z 15 w 58, August Czechak 24, Szymon Leuchter 95, Franciszek Brezina 40, Józef Gotz z 55 w 30, Otto Fantl 58, Franciszek Pokorny 90, Ludwik Sedláček z 10 w 89, Franciszek Prenzler z 74 w 100, Emanuel Isopesul 41, Józef Nemeš 9, Kamil Popper z 15 w 30, Gustaw Bär 100, Albrecht Thér 10, Rudolf Müller z 1 w 100, Jan Lumprda 45, Aloizy Salzborn 1, Karol Holzer 40, Antoni Halkiewicz 9, Karol Nevčtil 89, Aloizy Kratochvil 80, Aloizy Šeránek 58, Antoni Voříška i Stanisław Zamazal 9, Jan Faulhammer 54, Bruno Mayer 9, Emil Prasebifka z 40 w 100, Franciszek Velel 89, Karol Mixa 58, Józef Rosenbaum 40, Leopold Papierkowski z 95 w 30, Marek Müller z 20 w 57, Franciszek Rostecki 45, Marcin Kaindlbauer 100, Edmund Zahaczewski 80, Emil Eckstein 41, Jan Gayer z 54 w 100, Leopold Anderle 1, Franciszek Vejmelk 9, Karol Miček 55, Włodzimierz Novák 89, Ludwik Jančík 89, Juliusz Mautner 9, Tomasz Roubik z 40 w 90, Józef Strnad 45, Jan Sitek z 40 w 30, Rudolf Oplatka 80, Karol

Lang 45, Antoni Kral 100, Juliusz Franze 90, dr. Juliusz Fell 80, Waclaw Hroch z 15 w 58, Józef Stuchlik 40, Waclaw Mičoch 89, Aloizy Kintner 57, Jan Chvojka 40, Władysław Stabrawa 29, Cyryl Minticz z 15 w 30, Mikołaj Kapusta 15, Stanisław Konik 45, Włodzimierz Narożny z 95 w 58, Wiktor Taschner 1. (C. d. n.).

## Znaczenie wydarzeń w Chinach.

Na przełomie roku zdarzył się na Dalekim Wschodzie fakt, który może silnie oddziaływać na tok polityki azjatyckiej. W Szangaju, gdzie obradują członkowie chińskiej konstytuandy, proklamowano „republikę Stanów Zjednoczonych chińskich“. Chińczyk z południa, niezadowolony agitator Sunjatsen, obwołany został pierwszym prezydentem. Przy wyborze próbnym oświadczyło się wprawdzie było 73 głosów za Juan-zikanem, wicekrólem, północno-chińskim mężem stanu, gdy jednakże on stanowczo odmówił, także delegaci Chin północnych oddali swe głosy Sunjatsenowi, który też wybrany został jednogłośnie.

Przedtem orzeczono zdetronizowanie 23 dynastji chińskiej. Po utracie rodowego swego kraju, Mandżurji, zagarniętego przez Rosję i Japonię, dynastja ta straciła grunt pod nogami. Z ogłoszeniem republiki przeniesione zostanie centrum państwa w Pekinu na powrót do środka państwa, do Nankinu, starej stolicy cesarzy chińskich. Z upadkiem zaś panowania Mandżurów dokonano się także automatycznie oderwanie Mongolji, gdzie świeżo proklamowano niezawisłość z odrębnym władcą. Prawdopodobnie ten proces rozpadała przejdzie także na Tybet, chiński Turkiestan i inne niezmiernie przestrzenie, pozostające od czasu zawojowania ich przez wielkich cesarzy mongolsko-mandżurskich w stosunku lennym.

Co do wspomnianego wyzwolenia się Mongolji, to miało ono przebieg następujący: Na wiadomość o złożeniu dynastji chińskiej z tronu zebrało się w Urdze 6 najmniejszych książąt mongolskich i po uznaniu niepodległości Mongolji, proklamowali wielkim księciem Mongolji protektora świętego klasztoru budystów Bogda Ula, księcia Hutalu. Ze stało to się za zgodą Rosji, nie ulega wątpliwości, gdyż rząd rosyjski dla ochrony mongolskich książąt, którzy chińskiego gubernatora i taotaja wydalili z Jamenu (pałacu rządowego), wysłał do Urgi brygadę strzelców, artylerji i kozaków. Także za wszystkich innych miast mongolskich wydano chińskich urzędników.

Zdaje się dalej, że Tybet swą utraconą w r. 1909 niezawisłość od Chin, dzięki rewolucji odzyskał. Jest przynajmniej rzeczą pewną, że zastępca zbiegłego przed trzema laty do Indji Dalaj-lamy, zawarł ugodę ze zbuntowanymi wojskami ustanowionego wó-

wczas taotaja chińskiego i przy pomocy złota skłonił ich częścią do powrotu do najbliższego wicekrólestwa chińskiego Seczuan, częścią zaś do wstąpienia w służbę Dalaj-lamy, który wkrótce znowu ma odbyć wjazd uroczysty do swej świętej stolicy Lhassy.

Jak Mongolia wyzwoliła się pod opieką Rosyji, tak samo Tybet dekonął oderwania się swego od Chin prawdopodobnie przy pomocy anglo-indyjskiego rządu. Jeśli więc Mongolia dostanie się pod protektorat Rosyji, a Tybet Anglii, to oba owe mocarstwa uzyskują w Azji granice o rozległości mniej więcej 6 tysięcy kilometrów.

Niemniej ważną jest kwestja, jakie stanowisko zajmie Mandżurya wobec chińskiej republiki, która niestety wzniosła się na trupach tysięcy haniebnie wymordowanych Mandżurów. W Mandżurji panuje obecnie nastój rewolucyjny do tego stopnia, że gdy od wicekróla Mukdena zażądano posiłków dla zagrożonej dynastji w Pekinie, on zmuszony był odpowiedzieć, że ani jednego żołnierza dać nie może, gdyż dwie dywizje, jakimi rozporządza, zaledwie jemu samemu wystarczyć mogą dla utrzymania w ryzach burzącej się ludności, żadnej krwawego odwetu na Chińczykach i Japończykach. Gdyby zaś do takiej rzezi przyszło, Japonia nie ośmięskłałaby skorzystać z nadarzającej się sposobności, wkroczyć do Mandżurji i resztę niepodległości tego kraju zniweczyć. Ze obawy to nie przesadne, dowodzi choćby okoliczność, iż japońskie dywizje w Korei i Kwantungu postawiono na stopie wojennej. Na przejście mandżurskiego *condominium* w skład republiki chińskiej bez zgody Mandżurów nie przystanie ani Rosyja, ani Japonia.

Tak więc na Dalekim Wschodzie nagromadziły się znowu groźne chmury polityczne i proklamacya „Zjednoczonych Stanów Chin“ pod prezydentantem Sunjatsenem — to pierwszy dopiero z piornorów, które zawisły w powietrzu. Jest bowiem wszelkie prawdopodobieństwo, że stoją u progu „Pierwszego podziału Chin“, a mianowicie ich „okrain“, co dla interesów Europy i Ameryki obojętne być nie może.

Jeśli republika chińska zdołała się nawet utrzymać, to jej powaga militarna będzie bardzo mała i nie potrafi stawić oporu woli Japonii i Rosyji. Apetyty owych dwu potencyj liczyć się będą chyba z protestem innych państw interesowanych, zwłaszcza zaś Ameryki. Niespodzianki nie są zatem wykluczone.

Powołanie Sunjatsena na prezydenta republiki chińskiej przypomniło Europie, że na Dalekim Wschodzie znajduje się znowu czynny wulkan. Utrzymanie go w karbach będzie wdzięcznem może, lecz niełatwem zadaniem dyplomacyi.

London. *Times* donosi z Pekinu, że Korona i Juanszjakaj przyjęli dymisy delegata rządowego na konferencyę w Szanghaju,

który zajął był tam zanadto ustępliwe stanowisko.

London. Depesze dzienników tutejszych o wypadkach w Chinach brzmią bardzo pesymistycznie. Utworzenie republiki uważane jest za początek rozkładu państwa chińskiego. Bankructwo ekonomiczne w Chinach postąpiło tak daleko, że brak nawet pieniędzy na najpotrzebniejsze inwestycje. Zarząd kolejowy zapożyczył się u firm angielskich, aby zakupić węgiel do lokomotyw. Miarodajne koła w Mongolji zawiadomiły dynastję mandżurską, że Mongolia nie uznaje zwierzchnictwa prezydenta chińskiego, raczej woli akceptować zwierzchnictwo rosyjskie.

London. *Morning Post* donosi z Szanghaju: Dr. Sunjatsen złożył przysięgę, że przeprowadzi wszystko w interesie narodu i cofnie się z chwila, kiedy zaprowadzenie republiki będzie zagwarantowane.

Paryż. Według doniesienia *Agencji Havasa*, rewolucya w Seczuan pochłonęła dotąd 250 tysięcy ofiar w ludziach.

## KRONIKA.

Lwów, 4 stycznia.

### Kalendarz.

Piątek (5 stycznia):

Telesfora. — Włastybora. — 10 Muczen.

Wschód słońca o godzinie 7:22 rano, zachód słońca o godzinie 3:37 po południu.

— JE. ks. Metropolita Szeptycki powrócił wczoraj z Rzymu do Lwowa.

— Dwudziestopięciolecie pracy zawodowej obchodził wczoraj dyrektor lwowskiej filii Banku austro-węgierskiego dr. Józef Zgórski.

— Ostrzeżenie. Z Dyrekcji miejskich Zakładów elektrycznych otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

W ostatnich dniach zdarzyły się poważne wypadki oszukańczego wyłudzenia naszych starych zapłaconych już rachunków od naszych odbiorców. Tak wyłudzone stare rachunki, po zmianie nazwisk i dat, zostały innym naszym odbiorcom zaprezentowane w celach oszukańczych. Zawiadamiając o tem szan. naszych odbiorców, ostrzegamy ich przed takimi próbami oszustwa i zaznaczamy, że w razie gdyby się coś podobnego zdarzyło, należy o ile możności oszustów przyłapać i wydać policyi.

Zwracamy uwagę, że inkasenci M. Z. E. są unundurowani, a oprócz tego mają zawsze przy sobie legitymację z fotografią. Zaznaczamy także, że nigdy nie żądamy zwrotu dawnych rachunków i nie przedkładamy nigdy rachunków poprawianych. Osoby zatem nieumundurowane, nie mające legitymacyj z fotografią, zarówno jak osoby żądające zwrotu starych rachunków, albo prezentujące rachunki

161)

## SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Autcuil*).

Część druga.

XVII.

W Languedoc.

(Ciąg dalszy).

Małe mrugające oczki utonęły w twarzy tej, której jedynie ufał ojciec Plissier.

— Czy chleb, którym żywiła się w Paryżu, był uciechowym chlebem?

— Och!... tak ojeze!... Skoro ci opowie to wszystko, co mi opowiadała od pięciu godzin jak jest tutaj, zrozumiesz, jakie ma zasługi i powiesz, że odkupiła już swój błąd. Nie trzeba być bardziej surowym niż sam Pan Bóg!...

— Masz słuszność, żono, a przytem, toby nie na wiele się przydało!...

Matka poszła po córkę i w kilka minut później byli już razem we troje. Filomena musiała powtórzyć mnóstwo rzeczy już opowiedzianych matce, która słuchała tego z największym zainteresowaniem.

Dom, który zamieszkiwali dawni kawiarze, znajdował się nieco po za Portet, na drodze do Sainte-Agra. Był to domek o czterech pokojach, parterowy. Na piętrze był strych i poddasze. Kuchnia, salka jadalna i dwa pokoje sypialne, czyż to nie było wystarczające dla starych Plissierów? Domek był przy drodze a od północy rozciągał się ogród względnie dość duży. Pomiędzy domem a tym ogrodem był dziedziniec z porządnym i zasnoby kurnikiem i królikarnią. Hotelarze

z Tuluzy naprzód zamawiali sobie jaja i inne produkty z gospodarstwa państwa Plissier.

Odosobnienie domu pozwoliło Filomenie zapuszczać się na drogę do Sainte-Agra bez zwracania na siebie uwagi. Ponieważ nie miała zamiaru wiekować w Portet, wstała nazajutrz bardzo wczesnie i zamierzając udać się na przechadzkę, która może ułatwi jej spotkanie, którego pragnęła, napisała:

„Panie baronie.

„Jestem w Portet na czterdzieści ośm godzin. Celem mojej podróży jest widzieć się z panem. Będę dziś wieczorem o szóstej przy Mare-au-Diable, koło grobli stawu. Proszę, niech pan zechce tam przyjść.

„Mogłoby się zdarzyć, że ta godzina nie będzie panu dogodna. Wyznaczam więc jutro godzinę dziewiątą rano w tem samym miejscu.

„Jeżeli to drugie *rendez-vous* nie dogadzało panu, wróć po raz trzeci do Mare-au-Diable, jutro wieczorem, we środę o szóstej.

„Nieobecność pana na tem trzecim *rendez-vous* dałaby mi do zrozumienia, że pan pragnie uniknąć widzenia się ze mną. W takim razie wiem, co mi zostaje do czynienia.

Filomena Plissier“.

Legenda stara opowiada, dla czego stawek wyznaczony przez Filomenę na miejsce schadzki, nazywał się la Mare-au-Diable:

„W czasach, które kronika lokalna zaniedbała zapisać dokładnie, rok posuchy doprowadził do ruiny całą okolicę. Majątek Violettes był wówczas zamieszkiwany przez pewną damę wielkiej urody, o której bardzo tajemni-zo mówiono.

„Modlitwy nie były w stanie uprosić najmniejszego deszczyku. Bydło padało w polu z braku wody. Otóż, tajemnicza dama, przechadzając się dnia pewnego po swojej posiadłości, odezwała się do szatana: „Jeżeli jesteś potężny, niechaj tu w tej chwili zrobi się staw“. — „Sprzedaj mi twoją duszę, odrzekł zły“. — „Weź ją sobie“, zgodziła się dama.

Natychmiast wytrysło źródło, które coraz się rozszerzało, zalało pole i nie zatrzymało się aż na skraj lasu.

„W kilka lat później, dama wyrzekła się występnego życia, które wiodła w młodości i nawróciła się. Przejęta obawą, żeby szatan nie wysuszył stawu, który nosił jego miano i który oddawał niesłychane usługi wieśniakom podczas lata, dama kazała umieścić na drzewie, naprzeciw stawu, posążek Matki Boskiej, przywieziony z podróży do Włoch. Za każdym razem, gdy dybał się zjawia, Święta Dziewica patrzy na niego. Musi natychmiast wynosić się, opowiadają starzy ludzie w Portet“.

Filomena napisała także kilka słów do Jana i do Izabeli, żeby im donieść, iż podróż powiodła jej się wybornie, a gdy wyszła ze swego pokoju, wsunęła za stanik list do barona, kładąc na stole w kuchni dwa drugie, które ktokolwiek odniesie na pocztę.

Wypisowy zrana ogromny kubek wbornej kawy z mlekiem, przyrządzonej przez matkę, Filomena, pod pretekstem, że chce w całej pełni użyć świeżego powietrza i słońca Południa, którego od tak dawna była pozbawiona, wzięła parasolkę i puściła się na gościniec w kierunku „Violettes“, leżących ztąd o dwa i pół kilometry.

Dzień zapowiadał się cudowny: jeden z owych dni jasnych, spokojnych, wspaniałych, jakich wiosna używa. Sklepienie nieba było błękitne bez żadnej szkazy. Drzewa przywdziewały nową szatę zieloną, a ptaszki szczebiotały na zabój. Trawa na łąkach wyglądała jak dywan puszysty w otoczeniu gestych żywoplotów świadczących o bogactwie tej ziemi.

W niewielkiej odległości od domu rodziców, Filomena się odwróciła, aby spojrzeć na miasteczko, w którym dzieciństwo spędziła. Lubiała tę panoramę budynków ugrupowanych wokoło starej dzwoniicy. Podobnie jej zielony horyzont rozświetlony tu i ówdzie szalekami i wiejskimi domkami,

których białeść odcinała się jasno od gestwiny drzew.

Jednak, pomimo, że ten widok ją pociągał, Filomena nie zatrzymała się długo. Myśl, która ją prześladowała, popchnęła ją dalej w drogę i zwolna, oddaliła się z Portet, zbliżając się ku „Violettes“.

Uszła już pewnie z kilometr, gdy na zakręcie drogi znalazła się naprzeciw ślicznego wózecka, zaprzęzonego w osiołka, w którym siedziała kobieta w grubej żałobie i panna służąca.

— Jakaś przystojna kobieta!... — szepnęła dama w żalobie.

Służąca się odwróciła.

— Zapewne jakaś obca, nie znam jej z Portet.

Filomena poszła dalej.

„Violettes“ już się przed nią ukazywały, przysłonięte gęstą zasłoną ze świerków.

Filomena doznała wzruszenia wobec domu, gdzie była trzy razy w czasach swojej młodości.

Czy pójdzie dalej?

Na zakręcie drogi bawił się chłopak jakiś, strzelając do ptaszków z procy.

— Czy jesteś tutejszy, moje dziecko?

— Pewnie!

— Gdzie mieszkasz?

— Tam, w Chassegarde.

— W takim razie musisz znać damę, która jeździ w wózku z osiołkiem?

— Pewnie, że ją znam. Pani nie?

— Ja nie.

— Jakto, pani nie zna baronowej?

— Nie.

— Doprawdy? Zkądże pani jest?

— Z Paryża.

— Ach! to co innego?... A przecież pani powinna znać baronową, bo ona przebywa w Paryżu także, ile razy jej się podoba.

(Ciąg dalszy nastąpi).

poprawiane nie zasługują na wiarę i winne być przytrzymane jako działające w celach oszukańczych.

**Wybory do sądu przemysłowego.** Listy wyborcze dla wyboru uzupełniającego asesora i ich zastępców sądu przemysłowego we Lwowie, tudzież asesora sądu apelacyjnego, zostały wyłożone do wolnego każdemu przelglądu w godzinach urzędowych w V. departamencie magistratu (Ratusz III. piętro).

**Konkurs na typy domów mieszkalnych.** Od delegacji architektów polskich i komitetu wystawy architektury i wnętrza w otoczeniu ogrodowym w r. 1912 w Krakowie otrzymujemy następujący komunikat:

Chcąc zadość uczynić życzeniom wielu architektów, biorących udział w ogłoszonych konkursach na typy domów mieszkalnych co do przedłużenia terminu ze względu na wymagane modele plastyczne, delegacja architektów polskich i komitet wystawy, utrzymując w mocy termin 1 marca 1912 r. dla rysunków (planu sytuacyjnego, rzutów, przekrojów i fasad) ustanawiają dla nadsyłania modeli plastycznych termin 15 kwietnia, loco Kraków, czyli że modele powinny w tym terminie już być w Krakowie. Pod uwagę więc przy konkursie będą brane tylko te projekty, których plany rysunkowe będą dostarczone 1 marca (dla prac zamiejscowych termin ten obowiązuje jako ostateczny termin wysyłki), modele zaś nadejdą do Krakowa nie później jak 15 kwietnia. Autorzy, którzy by nie dotrzymani jednego z tych terminów, mogą liczyć na umieszczenie swoich prac na wystawie po za konkursem. W obec powyższego uzupełnienia § 9-ty ogłoszonych warunków tem samem odpada.

**Zamknięcie stowarzyszeń polskich.** Wskutek protestu ministerstwa spraw wewnętrznych senat rosyjski uchylił decyzję wydziałów o rejestracji całego szeregu stowarzyszeń. Między innymi uchyłono decyzje wydziału petersburskiego o rejestracji: 1. Towarzystwa św. Wincentego á Paulo. 2. Tow. pań miłosierdzia im. św. Wincentego á Paulo. 3. Tow. wzajem. rzym.-katol. w Petersburgu. Jako motywy zawieszenia tych stowarzyszeń podano iż: miały one na celu między innymi otwieranie szkół i że członkami ich mogli być tylko katolicy.

**Z »Sokoła IV«.** W sobotę, dnia 6 b. m., urzęda „Sokół IV“, w sali Strzelnicy miejskiej przy ul. Kurkowej 1. 23 wspólny oplatek połączony z wieczorną.

**Oplatek w »Sokole-Macierzy«** dla członków, członkiń i ich rodzin odbędzie się w sobotę, d. 6 b. m., o godz. 8 wieczorem. Podczas wieczornicy wręczony zostanie skarbnikowi Tow. Paulinowi Targońskiemu dyplom członka honorowego. Na listę wpisywać się można codziennie między godz. 6 a 8 wieczorem w kancelarii Towarzystwa.

**Maryonетки lwowska** wskutek nadzwyczajnego wprost powodzenia, jakim się cieszą we Lwowie, przed wyjazdem na gościnne występy, wystąpią jeszcze raz w niedzielę 7 b. m. w wielkiej sali Sokoła-Macierzy (ul. Zimorowicza).

Bilety do nabycia w cenie 3, 2 i 1 kor. w cukierni Zalewskiego (ul. Akademicka).

**Cyrk we Lwowie.** Sekcja finansowa Rady miejskiej zajmowała się na ostatnim posiedzeniu podaniem Cyryla Hatl'a, o udzielenie mu pozwolenia na urządzenie cyrku na placu Zbożowym. Przyjęto w rezultacie wnioski magistratu i sekcji I, aby udzielić koncesji na lipiec i sierpień, przyczem polecono magistratowi zbadać przedtem kwestję narodowości właściciela cyrku, oraz postawiono jako warunek, aby w cyrku była zatrudniona służba polskiej narodowości. Po za tem ma przedsiębiorca złożyć 1000 koron kaucji gwarancyjnej, płać 1000 koron czynszu miesięcznego, oraz złożyć 500 koron na uporządkowanie placu pod cyrk.

**Reduta popularna.** W sobotę, 6 b. m. dana będzie w sali Filharmonii jedyna w tym karnawale reduta popularna. — W uroczajnym programie, oprócz innych, weźmie udział słynna „kaukazka trupa cygańska“, złożona z kilkunastu osób, produkująca się oryginalnymi tańcami i śpiewami, humor i dowcip podtrzymywane będzie zespół Łyczakowski, który przygotował nowe aktualne kuplety i piosenki.

Bilety wstępu i do łóż nabywać można od dziś w handlu p. St. Gabryela, a w dniu reduty w kasie Filharmonii od godz. 6 wieczorem. Początek reduty o godz. 10 i pół wieczorem.

**Wieczornicę taneczną** urządza stow. „Gwiazda“ w niedzielę, dnia 7 b. m. w wielkiej sali, przy ul. Franciszkańskiej 1. 7.

Wstęp tylko za zaproszeniami. Strój zwykły. Początek o godz. 8 wieczorem.

**Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Juda Hersz Brandwein, skład towarów bławatnych w Dobromilu i Salomea Schiff, skład towarów galanteryjnych w Krakowie.

**O szpiegostwo.** Z Krakowa donoszą: Rozprawa karna przeciw Mikołajowi Langerowi i tow. o szpiegostwo zakończyła się wczoraj przed tutejszym trybunałem orzekającym zasądzeniem Langer'a na rok ciężkiego więzienia. Obwinioną o współudział Maryę z Konianiew-

skich Tkaczową uwolniono, z powodu czego prokurator Państwa wniósł zażalenie nieważności.

**(Δ) Sędziowie przysięgli.** Na I. zwyczajną kadencję sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym, dnia 11 stycznia b. r. wylosowani zostali jako przysięgli główni pp.: Witold Chylewski, inżynier, Lwów. Władysław Cirin, majster stolarski, Lwów. Filibert Czajkowski, urzędnik galic. Kasy oszczędności, Lwów. Wojciech Dąbrowski, redaktor, Lwów. Dr. Bronisław Janowski, inspektor rolnictwa, Lwów. Karol Łukasz Jasiński, dyrektor drukarni, Lwów. Włodzimierz Kurbar, urzędnik asekuracyjny, Lwów. Jakób Kusiniński, urzędnik Banku, Lwów. Ferdynand Langner, adiunkt Banku hipotecznego, Lwów. Kazimierz Lankosz, kupiec, Lwów. Antoni Laurecki, buchalter, Lwów. Jan Leszczyński, urzędnik filji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Lwów. Benedykt Löwenthal, urzędnik Banku hipotecznego, Lwów. Józef Naszyba, właściciel zakładu negrograficznego, Lwów. Maryan Natalli, rewident Wydziału krajowego, Lwów. Jan Nosarzewski, rewident Wydziału krajowego, Lwów. Józef Nowak, kupiec, Lwów. Aleksander Ostrowski, st. radca magistratu, Lwów. Czesław Pawłowski, st. radca magistratu, Lwów. Dr. Karol Peczenik, kandydat advokatury, Lwów. Seweryn Rechter, właściciel biura spedycyjnego, Lwów. Leon Sakowicz, inżynier Banku melioracyjnego, Lwów. Wojciech Sandorfy, inżynier, Lwów. Dr. Juliusz Sawczak, urzędnik Banku krajowego, Lwów. Karol Sethaler, właściciel realności, Lwów. Jakób Sauffer, dzierżawca dóbr, Mikłaszów. Dr. Kamil Stefko, profesor Uniwersytetu, Lwów. Józef Sternal komisarz magistratu, Lwów. Karol Świdziński, dzierżawca hotelu, Lwów. Edward Szydłowski, urzędnik Banku austro-węg., Lwów. Stanisław Theodorowicz, sekretarz Wydziału krajowego, Lwów. Dr. Józef Thom, adiunkt Izby handlowo-przemysłowej, Lwów. Leon Twarecki, sekretarz biura Patronatu Wydziału krajowego, Lwów. Mieczysław Wajdowski, mosiężnik, Lwów. Maksymilian Winkler, kupiec, Lwów. Mieczysław Zieliński, właściciel dóbr, Lwów.

Jako przysięgli zastępcy pp.: dr. Adolf Berger, kandydat advokatury, Lwów. Dr. Bronisław Biegeleisen, inżynier miejskiego Zakładu wodociągowego, Lwów. Dr. Bruno Blumenfeld, adwokat, Lwów. Bronisław Błocki, profesor szkoły lasowej, Lwów. Michał Dudykiewicz, właściciel piekarni, Lwów. Józef Grolle, urzędnik Banku krajowego, Lwów. Kazimierz Jakubowski, właściciel drukarni, Lwów. Władysław Janikowski, rewident Wydziału krajowego, Lwów. Dr. Eugeniusz Kosiewicz, kandydat advokatury, Lwów.

**Δ Zgubiono:** w ulicy Żółkiewskiej pulares, zawierający 2 kor. 52 hal. i parę złotych koleczyków; laskę ze srebrną obrączką; zarękałek z tumaków, podszyty białym jedwabem.

**Δ Znaleziono:** w wozach miejskiej kolej elektrycznej: laskę, parę męskich rękawiczek; w ulicy Andrzeja hr. Potockiego srebrną łyżeczkę, opatrzoną monogramem B. P.

**Δ Lwowskie Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w grudniu pomocy ogółem w 754 wypadkach, od założenia zaś Towarzystwa (w styczniu 1893) w 88.422 wypadkach. Członków wspierających liczy obecnie Towarzystwo 2240.

**Δ Zaczadzenie.** W rzeczywistości na Bogdanówce 1. 6 zaczadzieli ubiegłej nocy żona pałacza kolejowego Jana Potuszaka i sześcioro jego dzieci. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego przyprowadziło wszystkich do przytomności. Powodem wypadku było zbyt wczesne zamknięcie zasuw w pieca.

**Δ Znikł bez śladu.** Służący inżyniera p. Tadasza Skrzyńskiego, Teodor Seneńko, wyszedłszy jeszcze dnia 30 z. m. z mieszkania swego słuźbodawcy, znikł od tego czasu bez śladu.

Seneńko jest średniego wzrostu, krępy, o pełnej twarzy i siwych oczach. Odziany był w siwe ubranie marynarkowe, popielatą kurtkę i miękką kapelusz brązowy.

**Δ Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Kopernika 1. 9 skradziono p. Emanuelowi Gewürtzowi bieliznę znaczoną literami A. B. i E. G., łącznej wartości 700 kor.

P. Joanna Walewska doniosła policji, że praczka Anna Łotoszyńska, przyjęta przez nią do prania bielizny, skradłszy jej 12 kor., zbiegła w niewiadomym kierunku.

Do tutejszej policji nadeszła wczoraj wiadomość, że z Dubia zbiegł onegdaj Iwan Szczerba, skradłszy jednemu z tamtejszych włóścian 440 koron. Szczerba miał zamiar wyjechać do Kanady.

Policja aresztowała wczoraj braci Piotra i Michała Rybaków, Szymona Wróbla, Jędrzeja Buczka i Władysława Wieczystego, którzy w nocy z 31 z. m. na 1 stycznia napadli w ulicy Snopkowskiej na mieszkanie Józefa Świstaka i dotkliwie pobili jego i właściciela.

Za włamanie się przed kilku dniami do sklepu z papierami p. Stanisława Czołowskiego przy ul. Sykstuskiej 1. 17 i kradzież rozmaitych przyborów do pisania, łącznej wartości 600 koron, oddano do aresztów policyjnych 17-letniego Borysa Stupnickiego.

Policja aresztowała również sprawcę włamania do kasy zastępstwa krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przy ul. Kopernika 1. 12. — Nazywa się on Józef Ochęduszko.

**Podrożenie prochu.** Z Wiednia donoszą, że Ministerstwo wojny podwyższyło od Nowego Roku znacznie ceny prochu strzelniczego, co dotyka także koła myśliwskie.

**W Pradze** zaprowadzono z dniem 1 b. m. czas środkowo-europejski.

**Podpalenie zamku.** Z Budapesztu donoszą, że onegdaj nocy podpalono zamek Erdögyorok, własność p. Beszenyego. Natychmiastowa pomoc zdołała uratować zamek, w którym znajdują się cenne zbiory dzieł sztuki. Podpalono zamek prawdopodobnie w tym celu, by korzystając z ogólnego popłochu, dokonać rabunku dzieł sztuki.

**Teatry rządowe w Warszawie** przyniosły w r. 1911 dochód w kwocie 1,250.000 rubli.

## Kronika zagraniczna.

\* **Strajki.** W centrum węglowem w Mons rozpoczęł się wczoraj rano strajk 25.000 górników. Sądzą, że strajk dziś będzie powszechny.

Podczas wczorajszego referendum w Berlinie oświadczyło się za strajkiem 9766 głosów, przeciw 2679 — wobec czego proklamowano strajk.

W Buenos-Aires grozi wybuch strajku pałaców i prowadzących lokomotywy, ponieważ Towarzystwa kolejowe nie chcą uznać żądań tej kategorii pracowników.

\* **Głód w Rosji.** W pismach niemieckich pojawiają się coraz częściej komunikaty o klęsce głodowej, jaka panuje w tym roku w niektórych guberniach rosyjskich. Głód i choroby dziesiątkują ludność i powstają całe gromady żebraków, którzy przeciągają przez wieś, dążąc do miasta. Stosunki obecne przedstawiają się groźniej, niż w r. 1891. Wówczas z inicjatywy rządu i prywatnych osób założono komitety, które drogą składek publicznych przysyłały w pomoc najuboższym. Obecnie z polecenia rządu wszelkie składki muszą przechodzić przez ręce lokalnej administracji lub Towarzystwa Czerwonego Krzyża, do których ludność nie ma zupełnie zaufania.

## Notaiki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (Koncert Artura Rubinsteina. — Przyszłe koncerty). Nietylko *noblesse ale i le nom oblige*. Komu los dał nazwisko Rubinsteina i talent pianistyczny (jest także znakomity szachista Rubinsteina), ten oczywiście sam, aby stać się godnym wielkiego nazwiska, dążyć będzie *ad astra*, do odpowiedzenia godnie pojęciu, jakie z tem nazwiskiem mimo woli w umyśle każdego słuchacza się kojarzy. Śp. Antoni Rubinstein miałby pociechę ze swego imiennika o imieniu jeszcze piękniej brzmiącym, niż jego. Młody ten człowiek, który tak korzystne wrażenie wywarł za pierwszym zjawieniem się we Lwowie doskonali się ciągle, pogłębia, a przedewszystkiem rozszerza w bardzo chwalebny sposób swój program, czego nie można powiedzieć o wszystkich pianistach. Wciągnięcie w program takich rzeczy, jak utwory Szymanowskiego, Skriabina itd., to czyn godny żywej pochwały. Można z granymi utworami i ich twórcami zgadzać się lub nie, ale przedewszystkiem trzeba je i ich poznać, a odtwórcą, który to słuchaczowi ułatwia, zasługuje na szczerą wdzięczność z jego strony. Taki utwór rosyjskiego kompozytora Skriabina (Aleksander S. ur. 1872 w Moskwie), nazwany przez twórcę w przystępie dobrego humoru sonatą (*sonata a non sonando* wedle znanego przysłowia *lucrus a non lucendo*), o którym się dużo słyszało i czytało, przy bliższym poznaniu za pośrednictwem Rubinsteina okazał się misterną tkaniną, utkaną z odpadków genialnych tkanin fortepianowych naszego Chopina; — waryacje Szymanowskiego na temat zakopiański wykazały natomiast, że można (a nawet trzeba) Chopina naśladować, można też (choć nie wiem, czy trzeba) łączyć styl jego ze stylem bardziej nowoczesnym (Wagner, Strauss, Reger), a jednak zachować własną indywidualność bez stawiania słuchaczowi zagadek, z których nierozwiązania autor z góry się cieszy. Grał te utwory (jak wogóle wszystko) Rubinstein z wielką brawurą i od czasu do czasu z pewnem nadużyciem siły, ale też z wyrazistością i plastyką wyborną, która uwydatniała przejrzystość układu kompozyceji u Bacha, Schumanna czy Chopina, ale zarazem jaszkrawo uwidoczniła chaotyczność kompozyceji Skriabina i jego dowolność w przeprowadzeniu myśli (o ile te ułamki motywiczne myślami nazwać można). Niemordowany młodzieniec zakończył swój program brawurowym walcem mefistofalesowskim Liszta, zmuszony oklaskami dorzucił kilka drobniaków, między innymi polonez as-dur Chopina, rozpętując z młodzień-

czą brawurą w sławnych w trio jego oktawach lewej ręki taki hałas, że właściwego tematu prawej ręki zupełnie słyszeć nie było. Ale... darowanemu koniowi nie patrzy się w zęby, a wszakże polonez ten dodany został nad program.

W najbliższej przyszłości czekają nas koncerty p. Cahier, sławnej śpiewaczki wiedeńskiej i znanego skrzypka czeskiego Kociana, który już dawno nas nie ugościł. Gra on koncert skrzypcowy Karłowicza, będzie więc pole do porównań z niedawnym wykonaniem tego koncertu przez Pulikowskiego.

Sympatyczny wieczór czeka nas 5 b. m. Znany, w swoim czasie we Lwowie zamieszkały muzyk, p. Stanisław Bursa ma odczyt o rozwoju pieśni polskiej, ilustrowany odpowiadaniem dwudziestu pieśni (od Moniuszki do najnowszych czasów). Szkoda, że wieczór ten zszedł się z operą w teatrze, bo to może na frekwencyę słuchaczy źle wpłynąć, a sprawodawcę muzycznego zmusza do słuchania połowicznego; serce kazałoby mu pozostać w sali GTM., a obowiązek każe przynajmniej na chwilę wpaść do teatru, gdzie pani Ackte występuje jako Nedda. E. Walter.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 4 stycznia, „Lo-hengrin“, opera. II. występ Aino Ackte, primadonna opery Wielkiej w Paryżu, oraz występ J. Manna. — W piątek, 5 stycznia, „Cavalleria rusticana“, opera. oraz „Pajace“, opera. III. i ostatni gościnny występ Aino Ackte, primadonna opery Wielkiej w Paryżu, oraz występ Józefa Manno. — W sobotę, 5 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu (wznowienie) „Mała Schwarzenkopf“, sztuka w 5 aktach; o godz. pół do 8 wieczorem: „Cnotliwa Zuzanna“. — W niedzielę, 7 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale“, opera narodowa; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Żywy trup“, dramat. — W poniedziałek, 9 stycznia, po raz pierwszy (nowość) „Beben“ (La gamine), komedia w 4 aktach Piotra Vebera i Henryka de Gorsse; tłumaczenie Emili Słowińskiej z Ireną Trapszo w roli tytułowej. — Abonament nr. 16. — We wtorek, 9 stycznia, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — We środę, 10 stycznia, „Beben“, komedia.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 5 stycznia, o godz. pół do 8 wiecz. „Intryga i miłość“, tragedia Schillera. — W sobotę, 6 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Bełtlem polskie“, jasełka L. Rydla; o godz. pół do 8 wieczorem „Paweł I“, dramat D. Mereżkowskiego. — W niedzielę, 7 stycznia, o godz. pół do 4 po poł. „Kościuszkowski pod Racławicami“, obraz hist. A. W. Lasoty; o godz. pół do 8 wieczorem „Intryga i miłość“, tragedia Fryderyka Schillera. — W poniedziałek, 8 stycznia, o godz. pół do 8 wieczorem „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego.

## Przeгляд mód.

„...W złote dzwonki zadzwonił i pomknął w mrok nocy“... Książę karnawał stworzył czarowane podwoje żywiej zabiły serduszka dziewczęce: Co przynosi im ten król wiec oczekiwany, upragniony? Czy w wirze zawrotnych walców, skocznych krakowiaków, dziańskich mazurów spełnią się ich nieokreślone, dziwne marzenia?

Zasłona, kryjąca nowości balowe uchyla się powoli, ukazując coraz większe cuda, które na sezon bieżący mają być piękniejsze niż kiedykolwiek. Dziś tylko krótkie i ogólne wskazówki co do strojów balowych podać mogę, odkładając obszerniejsze sprawozdanie do następnej kroniki.

Na suknie wieczorowe wciąż modne są „fourreaux“ z miękkich jedwabi, przykryte tiulem, gazą, markizetą malowaną w kwiaty, bukiety lub girlandy. Nowości przedstawia materya jedwabna, przypominająca dawną ottoman, lecz w prążki zupełnie płaskie, niezmiernie miękka, jak wszystkie terazniejsze materye. Wspaniałe adamaszki, brokarty w wielkie desenie, przerobione złotem i srebrem, atłasy, „charmeuse“ w deseni aksamitny, aksamity wytłaczane, gazy haftowane w deseni metaliczny, tiule perłkowe i dżetowe i nowe gatunki delikatne jak mgła, a zasiane niezmiernie błyszczącymi perłkami i kryształkami — przy oświetleniu elektrycznym przedstawiają toalety wieczorowe efektowne, jak bajeczny strój księżniczki z Tysiąca i jednej nocy! Dawno nie było takiego przepychu materyj, takiej rozmaitości barw, takiego doboru bogatych, kolorowych ornamentów.

Koronki, hafty wschodnie, wyszycie perłkami złotymi i kolorowymi lub kryształkami, frendzle perłkowe, stanowiąc będą niezbędne przybranie balowych sukien. Na lekkich materyałach niezwykle odbija modny haft grubą

włóczka włochata, mieszaną z nitką złotą. Najmodniejszą ozdobą tegorocznej sukni balowej stanowią kwiaty, dodające tyle wiosnianego uroku każdej toalecie.

U dołu tuniki i spódnicy modny jest szlak z drobnych kwiatów i listków; nowość zupełną przedstawiają kwiaty włóczkowe, robione szydełkiem, kwiaty sznelowe lub układane z karbowanej materii; wielkorożezwane ze skosu jedwabiu, duże kwiaty aksamitne i z materii złotych i srebrnych; zdobią nimi nie tylko suknie balowe, wieczorowe i toaletowe, ale i kapelusze, zarękawki. Ładnie wyglądają kwiaty ręcznie zwijane z wstążki w róże lub chryzantemy. Chusteczki „Marie Antoinette” przy wyciętych stanikach, wykrój przy gorsie, brzegi tuniki, suknie całe przybrane są girlandami takich różyczek, mających swój wdzięk odrębny, stosowny szczególnie dla młodych pańienek, bo wolny od pretensjonalności sztucznych kwiatów. Prostota i świeżość młodości jest największym urokiem kobiety dbającej by nigdy nie nadużywać sztucznych efektów.

Dla młodych pańienek na pierwszy karawał, na pierwsze występy balowe najlepsze są lekkie sukienki z *crêpe de Chine*, z tiulu koronkowego, a nawet z jedwabnego batystu szwajcarskiego na błyszczącym spodzie, całe przybrane wstążkami i koronkami, u góry wykonane chusteczką „Marie Antoinette” i również przybrane girlandami z różyczek, lekko zwijanych z połyskującej materii, atlasu, liberty, gazy, przeplatane listkami zielonymi, kłupnymi lub też układanymi ręcznie z zielonej wstążeczki. Girlandy takie młode czytelniczki same zrobić potrafią, przygotowując tym sposobem własnoręcznie tanie a ładne przybranie do swej wieczorowej sukienki.

Wspaniałą ozdobę tworzy na przeźroczystej tunice tiulowej szlak z kolorowych kwiatów, haftowanych włóczką, perełkami i jedwabiem: robi on efekt girlandy wijącej się na sukni. Zawsze efektowne i wciąż modne są dzetowe lub stalowe pokrycia sukni w rodzaju „princesse”, zakończone u dołu frendzlą z perełek; siatki złote, srebrne i stalowe na kolorowych spodach bardzo będą noszone.

Wykrój stanika najmodniejszy jest głęboki, okrągły, jak na portretach z 1830 roku. Na takie odsłonięcie ramion mogą sobie pozwolić jedynie panie, uposażone w piękne kształty — inne w budowie ramion po macoszemu przez naturę skrzywdzone, bojące się zbytecznego odsłonięcia, lub też młode osoby, nie chcące wystąpić z odkrytymi ramionami, noszą staniki dopełnione podszyciem lub upięciem z tiulu, albo zadawała się także modnym wycięciem kwadratowym, szerokim w ramionach, zwężonym u dołu. Balowe staniki przytrzymane są na ramionach paskiem koronki złotej, galonem z haftem z błyszczących szkiełek lub z pereł i złota. Modne są balowe suknie formą „princesse”, nie gładko krajane jak przed paru laty, lecz spowinięte w fantazyjną draperyę około całej postaci; sprawia to wrażenie jakiegoś niezwykle upięcia, pomysłowo a lekko zarzuconego na osobie. Koronki nawet nie są przyszywane, jak dawniej: obecnie sposób przybrania jest inny: zarzucone od niechcenia, jakby szpilkami przypięte, tworzą całość z suknią, nasładując wijącą się girlandę.

Mieszanie dwóch materiałów jest teraz na wszystkie suknie ogólnie przyjęte, a na suknie balowe bardzo modne, n. p. aksamit i atlas miękki, atlas i markizeta, tiul i atlas, tiul i brokat. Oszyte białą futrzaną ładnie wygląda, szczególnie przy bogatszych, wspaniałych toaletach. Zato puszek łabędzi uchodzi przy najskromniejszych nawet sukniach, a przy bajecznej drożyznie prawdziwych futer, niedostępnych dla ogółu, mile będzie powitany przez wszystkie panie, gdyż jest niedrogi, lekki, strojny i wszystkim do twarzy.

Forma staników na toalety wieczorowe pozostaje kinonowa; zato większe balowych toalet sięga tylko do pachy, dopełniona u góry przez „fichu Marie Antoinette”, lekką draperyę z gazy lub białą koronkową, przez co całość przedstawia się bardzo strojnie i nadaje właściwą lekkość całej toalecie.

Dla mężatek ładnie wygląda suknia balowa z aksamitu fiołkowego, formą drapowanej „princesse” z modnym skługim wąskim trenem, wykończonym białą skankową i otoczonym dwiema plisami z tiulu fiołkowego. Stanik aksamitny niski wykończony głęboko wyciętą szmizetką z siateczki perełkowej błyszczącej, cieniowanej od fiołkowego koloru, aż do białych kryształowych perełek; frendzla perełkowa wykończy suknię u dołu i tworzy przybranie rękawów. Efektownie, ale poważnie wygląda suknia czarna aksamitna, u góry wykończona gązą koloru ognistego i bogato złotem zabafowana.

Śliczna jest toaleta biała gazowa w wieniec „Empire” złotem haftowana na „fourreau” z miękkiego atlasu włożona; krótką do kolan tunikę i spódnice również gazową, szlakiem „Empire” haftowaną, wykańcza frendzla „viel or”. Stanik mocno wycięty, z rękawkami do łokcia, cały pokryty złotym haftem i na ramionach złotą koronką przytrzymany.

Fason „Empire” jest wciąż bardzo modny, ale powoli stan osuwa się do naturalnego wycięcia. Dla szczupłej, smukłej figury ładnie wygląda zgrabnie zadrapowany stanik z dłuższym stanem.

Zamiast modnych dotychczas błędnych pastelowych kolorów, noszone są obecnie barwy żywe, w tonach ciepłych, świeżych, ale nie rażących. Wszystkie odcienia złote, tak ładnie występujące w oświetleniu elektrycznym, czerwień koralowa i „cerise”, niebieski ton „bleu de roy”, będą bardzo modne na suknie karnawałowe.

Uczesanie balowe jest niezmiernie ważną częścią stroju. Kobieta uczesana nie do twarzy źle się przedstawi nawet w najpiękniejszej toalecie. Loczki, pukle, turbany, torsody, warkocze i inne „postiches” wciąż są modne i niezbędne do strojnego uczesania. Na balach utrzymują mnóstwo ozdób: wspaniałe rajskie ptaki, strusie pióra, agraftki, turbanowe zawoje i przepaski mieniące się bogatymi perełkami i dżetami, girlandy z kwiatów polnych i róż wspaniałych — oto na razie ogólne wskazówki na nadchodzący karawał.

Nina.

## OSTATNIA POCZTA.

\* Subkomitet sejmowej reformy wyborczej obraduje dziś w dalszym ciągu w gmachu sejmowym.

\* Wczoraj toczyły się w sali „Gwiazdy” obrady Polskiego Stronnictwa Ludowego, które trwały 4 godziny. W obradach wzięło udział około 60 osób, między temi posłowie sejmowi i parlamentarni.

Uchwalono domagać się zmian w kompromisie stronnictw polskich, zawartym r. z. w sprawie reformy wyborczej do Sejmu, w szczególności oświadczone się przeciwko petyfikacji, oraz kilkumandatowym okręgom wyborczym. Uchwalono dalej domagać się podwyższenia procentowej ilości mandatów dla włościanstwa polskiego.

Wszystkie postulaty, uchwalone przez ludowców, przedłożył popołudniup. Stapiński subkomitetowi reformy wyborczej.

= *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że kanclerz Betmann-Hollweg przyjął wczoraj ambasadora austro-węgierskiego Szögyeny-Maricha.

= Z Petersburga telegrafują: Carowa wdowa Marya Teodorowna przyjęła wczoraj na posłuchaniu austro-węg. ambasadora hr. Thurn-Valsassina.

= Na podstawie wydanego rozporządzenia zostało znacznie uproszczone wydawanie depozytów sądowych stronom. W przyszłości nie tylko gotówkę i kupy, lecz także papiery wartościowe i książeczki Kas oszczędności aż do wysokości 20.000 kor. otrzymywać będzie można pocztą, podobnie, jak i wszystkie dokumenty. Osobiste jawienie się w urzędzie depozytowym stanie się więc zbędne. Dowód tożsamości będzie konieczny tylko wobec posłańca pocztowego. Dla przesyłek gotówkowych wchodzi z dniem 1 marca 1912 jeszcze dalsze ułatwienia w życie.

= Na wczorajszym p. siedzeniu czeskiego Wydziału krajowego p. Urban referował o budżecie na r. 1912, który wykazuje deficyt 30 milionów koron.

= Car udzielił sankcyi ustawie w sprawie upaństwowienia kolei warszawsko-wiedeńskiej.

= Jeden z dzienników w Hadze zapisuje pogłoskę, że królowa Wilhelmina oczekuje potomstwa.

= Grecka Izba deputowanych po dłuższym posiedzeniu nocnym wczoraj rano zakończyła pospiesznie swe prace, by w ten sposób umożliwić uwolnienie deputowanych kretęńskich, zatrzymanych przez konsulów obcych mocarstw. Izba przyjęła budżet i projekt reorganizacji armii według propozycji francuskiej misji wojskowej. Następnie Izba została dekretem królewskim rozwiązana.

= O wojnie włosko-tureckiej nadchodzi następujące nowe wieści: W Trypolisie d. 2 h. m. o godz. 6 wieczorem oddział konnicy posunął się ku Ainzara, nie napotkawszy na nieprzyjaciela. Zresztą nic nowego.

= Berliński *Loc. Anz.* przyniósł drogą przez Sofię sensacyjną wiadomość, że w Konstantynopolu został zamordowany minister wojny Mahmud Szefket basza i że odkryto już spisek, którego dziełem było to morderstwo.

Poselstwo tureckie w Berlinie oświadcza, że wiadomość ta jest bezpodstawa i że nie otrzymało w ostatnich godzinach żadnych niepokojących wiadomości z Konstantynopola.

Co do widoków pokoju oświadcza w kołach tureckich, że wprowadzie wielki wezyr życzy sobie pokoju, na razie niema jednak podstaw do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Zresztą Turcja jest chwilowo zajęta przesi-

leniem wewnętrznym; należy przedewszystkiem przeczekać, jakie stanowisko zajmie Izba wobec odnowionego gabinetu Saïda.

W kołach włoskiej ambasady w Wiedniu oświadczone, że Włosi są zawsze gotowi do rokowań pokojowych, ale sami w tym kierunku nie podejmą inicjatywy. Warunki ich są znane: zwierzchność Włoch nad Trypolitanią i Cyrenaiką; co do innych punktów rząd włoski chętnie poczyna koncesye. W Turcyi początkowo myślano i liczone też na to, że we Włoszech opinia publiczna powstanie przeciw wojnie i będzie przed do zawarcia pokoju, tymczasem rzecz się ma przeciwie: stan finansowy Włoch jest świetny, budżet ich jest najlepszy w Europie.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 stycznia. Połączone sekcye skarbowe i szkolna Rady miejskiej uchwały przyznać dodatek drożyzniany tymczasowemu i zastępczemu nauczycielstwu tutejszemu.

Kraków, 4 stycznia. Z Wiednia nadeszła wiadomość, że w dyrekcji budowy dróg wodnych znajduje się już operat krakowskiej ekspozytury w sprawie rozdania budowy 5 losu drogi wodnej od Zelczyna do Samborka.

Wiedeń, 4 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Romanowi Dziedzickiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 4 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował komisarzy skarbowych: Mieczysława Kwiatkowskiego, Karola Górgę, dr. Adolfa Polturaka, Nikodema Koperskiego, Stanisława Kaudelkę, Stanisława Iglickiego, Juliana Adamskiego i Adama Wiśniewskiego, sekretarzami skarbowymi w obrebie krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie.

P. Minister rolnictwa zamianował w myśl §§ 2 i 6 statutu weterynaryjnej Rady przybocznej właściciela dóbr i posła sejmowego Juliana bar. Brunickiego, członkiem, a właściciela dóbr, Karola Krusensterna na Szczercu, zastępcą członka tejże Rady do końca okresu funkcyjnego t. j. do końca 1914 r.

Budapeszt, 4 stycznia. Firma Kraus-Bettenheim przesłała redakcyi *Pester Lloyd* 25.000 kor. na cele instytutu pensyjnego dla wdów i sierot po dziennikarzach.

### Polacy pod berłem rosyjskiem.

Warszawa, 4 stycznia. (*Tel. pryw.*) Od 1 b. m. przestały wychodzić dwa pisma zawodowe: organ Tow. przemysłowców w Królestwie Polskiem *Gazeta Przemysłowców-handlowców* i organ pracowników kolejowych *Zacznik*.

Warszawa, 4 stycznia. (*Tel. pryw.*) Na Woli spaliła się fabryka grzebieni celulozowych firmy Schutzmanna i Goldfreder. Szkoda znaczna.

Łódź, 4 stycznia. *Gazeta niemiecka Lodzer Anzeiger*, która ukazała się niedawno, jako pismo codzienne, przestała wychodzić.

### Przesilenie w Turcyi.

Konstantynopol, 4 stycznia. (Izba deputowanych). Młodoturcyi mowy zwalczali wniosek o zapytanie się senatu, czy istnieje zatarg i wskazywali na to, że wniosek taki jest nowym środkiem obstrukcyi, gdy kraj wymaga szybkiej decyzji.

Przywódcą młodoturków Sejid wniósł, aby w imiennem głosowaniu postanowiono natychmiast wziąć pod obrady zmianę artykułu 35 konstytucyi.

Mowcy opozycyjni postawili wniosek, by zapytać się senatu, czy istnieje zatarg.

Nastąpiła ożywiona dyskusya co do pierwszeństwa wniosków. Wielki wezyr oświadczył się za wnioskiem Młodoturków. Wśród wielkiej wrzawy i zamieszania, oraz wśród okrzyków protestu ze strony posłów opozycyjnych prezydent chce przystąpić do głosowania nad wnioskiem p. Sejidy.

Posel Suffi-Likri żąda, aby głosowano naprzód nad pierwszeństwem wniosków. Tymczasem jednak Młodoturcy zaczęli już głosować nad wnioskiem p. Sejidy. Opozycya wychodzi z sali, protestując przeciw naruszeniu regulaminu. Między niezawisłym posłem Feridem, a b. ministrem Salaadem wywiązała się burzliwa scena. Salaad nazwał Ferida kłamcą, Ferid zaś nazwał Salaada tchórczem i zdrajcą i chciał się rzucić na niego. Z trudem tylko udało się przyjaciółom Ferida powstrzymać go.

Posel Druzów woła do Młodoturków: Wy niszczycie kraj!

Wniosek Sejida przyjęto 103 głosami przeciw 2. Wniosek opozycyi odrzucono 100 głosami przeciw 90.

Dyskusyę nad zmianą art. 35 wyznaczono na dziś.

Konstantynopol, 4 stycznia. (Początek posiedzenia Izby). Izba zebrała się w obecności członków nowego gabinetu wczoraj o godz. 4 po południu. Wszystkie stronnictwa były silnie reprezentowane. Wielki wezyr odczytał oświadczenie, wskazujące przede wszystkim na powody, które doprowadziły do dymisji gabinetu, oraz zapewnił, że nowy gabinet trwa przy żądaniu zmiany art. 35 konstytucyi, aby, jak we wszystkich państwach konstytucyjnych i w Turcyi monarcha miał prawo rozwiązania Izby.

Wzrwała na ławach opozycyi. Wielki wezyr, podniecony tą przerwą, żąda zastosowania regulaminu względem posła Lutfi-Fikri.

W dalszym ciągu dyskusyi opozycya zaznaczyła, że nie było powodu do dymisyi, gdyż dopiero po dwukrotnem odrzuceniu wniosków rządu gabinet powinien uważać się za zniewolonego do dymisyi.

Wielki wezyr ponownie zabrał głos i zaprzeczył twierdzeniu, jakoby rząd zamierzał Izbę rozwiązać.

### Wojna włosko-turecka.

Rzym, 4 stycznia. (*Ag. Stefaniego*). Z Trypolisu donoszą: Łódź torpedowa „Cigno” (Łabędź), która odbywała zwiady w zachodniej części wybrzeża, dała do obozu nieprzyjacielskiego koło przylądka Forwwa 60 strzałów granatowych.

Saloniki, 4 stycznia. Zapewniają, że wielki wezyr Saïd basza telegraficznie stosował okólnik do walic, w którym powiada, że według jego przekonania wkrótce zawarty będzie pokój z Włochami, zapewniający powagę i honor państwa. Saïd basza z okazji objęcia przez się urzędu wzywa walic, aby podwoili usiłowania, celem przywrócenia w kraju stosunków normalnych i w szczególności zaznacza, że ludność chrześcijańską ma być traktowana sprawiedliwie, na równi z muzułmańską.

Brunszwik, 4 stycznia. Przy ciągnięciu losów brunszwickich główna wygrana 45.000 m. padła na s. 2805 nr. 49, 9000 m. na s. 7474 nr. 48, 6000 m. na s. 5805 nr. 23, 4800 m. na s. 4423 nr. 40.

Belgrad, 4 stycznia. Austro-węgierski poseł Ugron, który powrócił z krótkiego urlopu, zawiadomił wczoraj osobiście prezydenta ministrów Milovanowicza imieniem Rządu austriackiego, że stwierdzone autentycznie tożsamość odszukanej czaszki ks. Aleksandra Karageorgevicia; poseł wyraził z tej przyczyny zadowolenie Rządu austro-węgierskiego i prosił o zawiadomienie króla Piotra.

Charbin, 4 stycznia. (*Pet. Ag.*) Zbuntowane oddziały 20 dywizyi obsadziły stacyę Szanhajkwan i tem samem odcięły połączenie między Chinami a Mandżurją. Wysłano oddział wojska japońskiego, celem przywrócenia porządku.

Portsmouth, 4 stycznia. (*B. Reutersa*). W obozie w Longmoore, w pobliżu Petersfield, w hrabstwie Southampton, w wieczór sylwestrowy wybuchł bunt żołnierzy, o czym dopiero teraz dochodzi wiadomość. Jak się zdaje, kilku żołnierzy szkockich oburzonych z powodu, że nie uwolniono ich na cały dzień noworoczny od służby, zebrało się po pogaszeniu światła przed barakami i poczęło bombardować kamieniami kwatery oficerów. Oficerowie i podoficerowie natychmiast w nocnym ubraniu wyszli z baraków, poczem żołnierze utworzyli czworobok obronny. Kilku sierżantów napróżno usiłowało wtargnąć do jego wnętrza, przyczem jeden z nich padł zastrzelony, inni zostali ranieni bagnetami. W końcu jeden z oficerów, znany jako dobry bokser, wyzwał najlepszego boksera z pośród żołnierzy na walkę w pojedynkę. Oficerowie i żołnierze ustawili się w półkole, poczem walka się odbyła. Oficer pokonał żołnierza. Wówczas żołnierze wrócili do swych baraków.

Waszyngton, 4 stycznia. Konradmirał Evans zmarł.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 stycznia 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austriackiego Zakładu kredytowego 658 25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 857 50, Akcye Anglobanku 326 —, Akcye Unionbanku 628 —, Akcye Länderbanku 554 50, Akcye Bankvereinu 546 50, Akcye Bodeneredit 1314 —, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 688 —, Akcye kolei państwowych 732 —, Akcye kolei Południowej 112 50, Akcye kolei Elbenthal —, Akcye kolei Północnej 5000 —, Akcye kolei czerniowieckiej —, Akcye Alpiny 887 —, Akcye Rima Muranyi 694 25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2708 —.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

Z początkiem stycznia 1912 zostanie otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA przy

ul. Hetmańskiej 1. 10 (Bank Zaliczkowy).

NADESŁANE.

K. K. Priv. Allgemeine Verkehrsbank in Wien.

Stand der Geldeinlagen gegen Kassascheine und Einlagsbücher am 31 Dezember 1911: K. 68.262.023.

Repertuar gal. Biura Koncertowego M. TÜRKA.

8 stycznia, w sali Filharmonii: Mme Charles Cahier, śpiewaczka. 12 stycznia, w sali Filharmonii: Jarosław Kocian, skrzypek. Bilety w składzie nut W. Zadurawicza.

WYKAZ pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 3 stycznia 1912.

67 - 3 - 8 - 28 - 9

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądali i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotu oryginalnych kartek wkładowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnięcia pobrały.

Następne ciągnięcia we Lwowie odbędą się dnia 17 i 31 stycznia 1912. Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicji i Bukowiny.

„Rok Słowackiego“ Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo - s. 393 Cena 4 korony.

HELIOS Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale. Przyjechali do Lwowa dnia 3 stycznia 1912. HOTEL GEORGEA, Pp.: O. Schnel z Firléjówki, R. Smoleński z Cwytowy. HOTEL EUROPEJSKI, Pp.: S. Skarszewski z Żukowa, J. Babski z Podniestrzan.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'Z. Obligacje iadomnizacyjne', 'E. Inne publiczne pożyczki', 'F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne', 'G. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)', and 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'Z. Obligacje iadomnizacyjne', 'E. Inne publiczne pożyczki', 'F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne', 'G. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)', and 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

Table with columns for 'Koronowa waluta', 'Z. Obligacje iadomnizacyjne', 'E. Inne publiczne pożyczki', 'F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne', 'G. Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)', and 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 335/11 (19) (14812 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Zakładu dostaw budowlanych Let. G. Kaden, zastąpionego przez dr. Rosenberga, odbędzie się dnia 5 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Łopatynie po myśli § 151 r. e. ponowna licytacja realności lwn. 1. 756, 2. 1452 gm. Toporów, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia, drzew owocowych i wodociągów.

L. cz. E. 2386/11 (4) (14796 2-3) Edykt licytacyjny. Dnia 12 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja: a) całej realności obj. lwn. 129, b) całej realności obj. lwn. 395 ks. gr. gm. Martynów stary. Realności te są ocenione a to: realność ad a) na 4665 kor., realność ad b) na 450 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 3100 kor., ad b) 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

lwh. 63, Dulowa lwh. 56 i Karniowice lwh. 60 tut. księgi tabularnej, oraz realności rustykalnej lwh. 394 ks. gruntowej gminy Młoszowa objętej przy c. k. Sądzie powiatowym w Chranzowie prowadzonej wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, oraz z zapasów i zasiewów. Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 490.704 kor., przynależności zaś na 15.760 kor. Najniższa cena wynosi 245.352 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy znotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości zapisanych w tutejszej księdze tabularnej. C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VIII. Kraków, dnia 27 grudnia 1911.

75 hal., lwh. 2444 na 586 kor. 96 hal., lwh. 2445 na 438 kor. 12 hal., lwh. 2446 na 340 kor.

Najniższa cena wynosi lwh. 89 kwotę 586 kor. 56 hal., lwh. 158 kwotę 571 kor. 16 hal., lwh. 2444 kwotę 391 kor. 30 hal., lwh. 2445 kwotę 292 kor. 08 hal., lwh. 2446 kwotę 226 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokoły ocenienia można przejrzeć w tutejszym sądzie w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Leżajsk, 6 grudnia 1911.

L. cz. E. I. 2148/11 (11) (14880 2-3)  
E d y k t.

Dnia 9 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym sala Nr. 22, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 281/IV. gm. Kołomyi ocenionej na 2095 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 1417 kor. 75 halery.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub będą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkłego zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. E. 1872/11 (6) (27 2-3)  
E d y k t.

Dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 9-30 przed południem w sądzie tutejszym, odbędzie się licytacja realności lwh. 463 gm. Krasiejów.

Nieruchomość powyższą oszacowano na 1720 kor.

Najniższa cena wynosi 1146 kor. 68 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Monasterzyska, 20 listopada 1911.

L. cz. E. XX. 3979/10 (22) (14827 1-3)  
E d y k t.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Feilasa we Lwowie odbędzie się dnia 6 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX. we Lwowie, l. licytacja realności objętych wykazami hipotecznymi, II. 1. 1828/I., 2. 1829/I., 3. 1833/I i 4. 1426/I ks. gr. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającymi się ad 1. z 149 00 m ogrodzenia drucianego oraz dzikich drzewek, ad 2. z 61 60 m ogrodzenia drucianego i dzikich drzewek, ad 3. z ogrodzenia drucianego 25 00 i ziemiopłodów, ad 4. z ogrodzenia drucianego 82 00 m.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to: 1. nieruchomości obj. lwh. 1828/I. wraz z przynależnościami 87.849 00 kor., 2. nieruchomości obj. lwh. 1829/I. wraz z przynależnościami 54 611 60 kor., 3. nieruchomości obj. lwh. 1833/I. wraz z przynależnościami 6677 00 kor. i 4. nieruchomości obj. lwh. 1426/I. wraz z przynależnościami 47.316 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 58 333 34 hal., ad 2. 36 972 kor. 40 hal., ad 3. 4451 kor. 34 hal., ad 4. 31.244 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonej terminie licytacyjnym, inaczej rozwiązanie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkłego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.  
Lwów, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. E. 854/11 (28)

Na żądanie Klemensa i Stanisława Gasiorów, odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 34 gm. Szafranów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 12.950 kor.

Najniższa cena wynosi 8633 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej realności można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl wielki, 18 grudnia 1911.

L. cz. E. 3675/11 (70)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 3 po południu (Sala rozpraw 5) licytacja:

a) 1/3 części realności lwh. 70 gm. Petlikowce,

b) 1/6 części realności lwh. 69 gm. Petlikowce,

c) 1/6 części realności lwh. 985 gm. Petlikowce,

d) 1/7 części realności lwh. 71 gm. Petlikowce.

Wartości szacunkowe:  
a) na kwotę 200 kor.,  
b) na kwotę 70 kor.,  
c) na kwotę 90 kor.,  
d) na kwotę 40 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 133 kor. 33 hal.,  
ad b) kwotę 46 kor. 66 hal.,  
ad c) kwotę 60 kor.

ad d) kwotę 26 kor. 66 hal.

Akta prz. jrzeć można w tut. Sądzie.  
Sąd powiatowy.  
Buczacz, 7 grudnia 1911.

L. cz. E. V. 4025/10, E. V. 8864/9 (3) (14905)

E d y k t.

Wskutek tut. sąd uchwały z dnia 19 grudnia 1911 E. V. 4025/10 sprzedane będą dnia 26 stycznia 1912 o godz. 9 rano na na kopalni „Berta“ w Borystawiu w drodze publicznej licytacji:

a) 24 pre. udziału netto,  
b) 24 pre w urządzeniu szybowym.

Wartość 24 pre. udziału netto ustala się na 3830 kor., zaś cena wywołania wynosi 2960 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.  
Drohobycz, 26 grudnia 1911.

L. cz. E. 1156/11 (4) (14939)

E d y k t.

Na żądanie Altera Steinera, odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja połowy realności obj. lwh. 1655 gm. Żabie, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta względnie jej połowa wystawiona na licytację jest oceniona na 1213 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 808 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabie, 7 grudnia 1911.

L. cz. E. 1760/11 (26)

E d y k t.

Na żądanie Elfroima i Adeli Melzerów w Jaworznie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Jaworznie licytacja:

1. 1/2 realności lwh. 168 gm. Byczyna.

2. 1/2 realności lwh. 745 gm. Byczyna, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 556 kor. 50 hal.,

ad 2. na 10 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 371 kor.,

ad 2. 6 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jaworzno, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. 1304/11 (7) (14932)

E d y k t.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 551 gm. Tarnobrzeg obj., składającej się z pbud. 334/1 o powierzchni 3 ar.

86 m<sup>2</sup>, tudzież domu mieszkalnego, murywanego, parterowego o 5 pokojach i sieni zaizolowanej.

Nieruchomość tą oceniono na 15.380 koron.

Najniższa cena wynosi 7690 kor.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. 609/10 (19) (14858)

E d y k t.

Na żądanie dr. Zygmunta Pisiewicza, adw. w Zatorze, odbędzie się dnia 27 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Zatorze, licytacja realności lwh. 70 ks. gr. gm. Spytkowice objętej.

Licytacja odbędzie się w ten sposób, że najpierw sprzedane zostaną pojedynczo:

1. pgr. 3132 oceniona na 1948 kor. 25 hal.,

2. grupa pgr. 3131, 3130, 3129 ocenione na 2048 kor. 33 hal.,

3. grupa pgr. 4484, 3128, 3125 ocenione na 3320 kor. 50 hal.,

4. grupa pgr. 3122, 3121, 496, 4491, 495 na 2703 kor.,

5. grupa pgr. 493, 491, pb. 1213, 574 na 2418 kor. a potem ewentualnie całą realność ocenioną na 12.771 kor. 07 hal.

Najniższa cena wynosi:

1298 kor. 84 hal.,

1365 kor. 56 hal.,

2546 kor.,

1802 kor.,

1500 kor. 67 hal., razem 8512 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Skoro tylko z licytacji ceny najwyższej oferty pierwszej parceli, albo którejkolwiek grupy parcel pretensje wierzyciela popierającego jakoteż poprzedzających go hipotecznie uprawnionych, tudzież pretensya posiadającego ustawowe prawo zastawu, albo prawo pierwszeństwa zostaną pokryte, udziałem zostanie nabywcy przybicie targu, a dalszą licytację wstrzyma się na wniosek lub z urzędu.

Do licytacji całego ciała hip przyjdzie wówczas tylko, jeżeliby z powodu nie uzyskania pokrycia wszystkie parcele wraz z budynkami musiałyby być licytowane.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 1064/11 (5) (14893)

E d y k t.

Dnia 18 stycznia 1912 godz. 12 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze egzekucyjnym na I piętrze licytacja realności obj. lwh. 202 i połowy realności lwh. 242, 509 i 425 ks. gr. gm. Posada olchowska.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: a) lwh. 202 na 300 kor., a z uwzględnieniem dożywocia na 250 kor., b) połowy realności lwh. 242 na 360 koron, c) połowy realn. lwh. 509 i 425 na 3130 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 166 kor. 33 hal., ad b) 240 kor., ad c) 2087 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze egzekucyjnym na I piętrze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. E. 2106/11 (6) (14799)

E d y k t.

Dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja pół realności lwh. 38 kggk. Michowa stanowiącej parcele gruntowe.

Cena szacunkowa 610 kor.

Najniższa oferta 407 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. E. 1259.9 (14924)

E d y k t.

Na żądanie Ozyasza Buchsbauma odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacja realności lwh. 1274 gm. Piskorowice.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 50 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. E. 2576/11 (4) (14851)

E d y k t.

Dnia 25 stycznia 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: I realności lwh. 63 kggk. Posada rybot., II. 1/2 realności lwh. 64 Posada rybot. stanowiących, ad I. parcele budowlane z domem i parcele gruntowe, zaś ad II. parcele gruntowe.

Cena szacunkowa ad I. 1480 kor., ad II. 22 kor. 50 hal.

Najniższa oferta ad I. 987 kor., ad II. 15 koron.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. E. 1089/11 (4) (14919)

E d y k t.

Dnia 15 stycznia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Radkowie odbędzie się licytacja realności lwh. 159 ks. gm. Biskupice.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3214 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 2143 kor. 16 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radków, 13 grudnia 1911.

L. cz. E. 2378/11 (5) (14902)

E d y k t.

Dnia 25 stycznia 1912 o godz. 10 30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 148 kg. gk. Łacko stanowiącej parcelę budowlaną z domem, szopą, stodołą oraz parcelę gruntową.

Cena szacunkowa 4800 koron.

Najniższa oferta 3200 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Dobromil, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. E. 426/11 21 (14898)

E d y k t.

Dnia 25 stycznia 1912 o godz. 11 30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: I pół realności lwh. 20 kg. gk. Łacko, II. pół realności lwh. 122 Łacko stanowiących, ad I. dwie parcele gruntowe, zaś ad II. parcelę gruntową z domem, stodołą, oraz cztery parcele gruntowe.

Cena szacunkowa ad I. 510 kor., ad II. 1375 kor.

Najniższa oferta ad I. 340 kor., ad II. 917 koron.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 28 listopada 1911.

L. cz. E. XI 2973/11 (5) (14881)

E d y k t.

Dnia 29 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym sala Nr. 22 licytacja: realności lwh. 411/III. dziel na Kołomyi ocenionej na 3984 kor.

Najniższa cena 2656 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacji.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub będą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkłego zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.  
Kołomyja, dnia 18 grudnia 1911.

L. W. 174950/1911 (14863)

O g ł o s z e n i e.

Wydział krajowy rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na wykonanie budowy wodociągu dla krajowego Zakładu poprawczego w Przedzielniczy.

Wzywa się przeto przedsiębiorców ma-

ających chęć ubiegania się o budowę tego wodociągu, aby oferty swoje należały ostemplowane i zaopatrzone potwierdzeniem Kasy krajowej na złożone wadium w wysokości 2 i pół proc. ceny oferowanej wnosili wprost do Departamentu VI. Wydziału krajowego najpóźniej w dniu 27 stycznia 1912, do godziny 12 w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Wydział krajowy zastrzega sobie wolny wybór między ofertami.

Plany, przedmiary i warunki budowy są do przejrzania w Biurze budowlanym Wydziału krajowego w godzinach urzędowych od 9 rano do 2 po południu.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. We Lwowie, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. E. 1567/11 (5) (30)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Gensera w Trembowli odbędzie się dnia 1 lutego 1912 o godz. 10 przed poł. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Trembowli licytacja I. 1/2 z 13/168, 32/336, 13/168, 13/168 i 71/336 czyli połowy z całej realności obj. lwh. 86 gm. Trembowla składającej się z pb. lk. 294 na której znajduje się dom stary, parterowy, gontem kryty o ścianach częścią kamiennych, częścią lepionych o trzech izbach, 2 kuchniach, sieni, komórcie, komorze i magazynie zbożowym w suterencach pod lk. 113/L. II. całej realności obj. lwh. 3091 gm. Trembowla, składającej się a) z pb. 1232, na której się znajduje dom pod Nr. 420/1 parterowy murowany z cegiel, blachą kryty, nowy, mieszczący sieni, 2 pokoje, kuchnię, piwnicę sklepioną, oraz b) z pb. lk. 1086, na której znajduje się dom pod Nr. konskr. 441/I. nowy, piętrowy, z cegły, blachą kryty, mieszczący skład pieczywa, piaskarnię o wielkim piecu pekarskim skład mąki, oraz 2 pokrj., kuchnię na I. piętrze wraz z sienią i balkonem. Ponadto przynależności ad I 24 skrzydeł okiennych ad 2) 32 skrzydeł i drabiny

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad I. 3742 kor., ad II. 20.009 kor., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi ad I. 1871 kor., ad II. 10.004 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Trembowla, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. E. 2366/11 (4) (14935)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 148 gm. Baranów objętej składającej się z pbud. 240 o powierzchni 212 m<sup>2</sup>, na której stoi dom z drzewa budowany.

Nieruchomość tę oceniono na 1212 kor.

Najniższa cena wynosi 606 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. 1058/11 (4) (14925)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Feldsteina odbędzie się dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Sieniawie licytacja: 1. połowy realności lwh. 719 gm. Cieplice, 2. połowy realności lwh. 141 gm. Cieplice stanowiących grunt wiejski.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: 1. połowa realności lwh. 719 na 200 kor., 2. połowa realności lwh. 141 na 350 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 133 kor. 32 hal., ad 2. kwotę 233 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II. Sieniawa, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. E. 1616/11 (5) (14856)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Silbersteina odbędzie się dnia 12 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja połowy realności lwh. 351 ks. grt. gm. Bęczarka objętej, Agnieszki ze Stefanów Kaczerowej własnej, z samej roli obszaru 1 morga się składającej.

Połowa nieruchomości tej wystawiona na licytację, jest oceniona na 943 kor. 96 hal.

Najniższa oferta wynosi 629 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Myślenice, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. E. 785/11 (13) (14897)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Bałowej odbędzie się dnia 12 lutego 1912 o godz. 9 przed poł. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacja połowy realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Kawęczyn Katarzyny Jasińskiej własnej.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 1478 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi 985 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał ten sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Dębica, dnia 21 listopada 1911.

L. cz. E. 1872/11 (5) (18)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiego Towarzystwa oszczędności i zaliczek w Brzeżanach na ręce dyrekcji odbędzie się dnia 24 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 38 w Brzeżanach licytacja połowę realności obj. lwh. 1135 ks. gr. gm. kat. Brzeżany dłużniczki Agnieszki Peresady własnej składającej się z domu, chlewu, roli i pastwisk.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 4247 kor. 39 h.

Najniższa cena porowy tej realności wynosi 2123 koron 70 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał ten sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brzeżany, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. E. 4129/11 (6) (14892)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 148 gr. gm. Bereźnica z przynależnościami.

Nieruchomość powyższą składającą się z budynków gospodarskich, roli, ogrodu, pastwiska i lasu z przynależnościami oceniono na 10 600 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: 7066 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał ten sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Samborze, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. E. 2476/11 (6) (14904)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 426 kggk. Starzawa stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalnym, oraz parcele gruntowe.

Cena szacunkowa 1930 koron.

Najniższa oferta 1287 koron.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. E. 5249/11 (5) (14789)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Herschandra, zastąpionego przez adw. dr. Lewandowskiego odbędzie się dnia 16 lutego 1912 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacja: a) realności lwh. 87 gm. Zabełcze, b) połowy realności lwh. 89 gm. Zabełcze wraz z przynależnościami, składającymi się z ad a) z pary kont, 2 krów, 2 cieląt młynka do czyszczenia zboża, brony, pluga i siewczarki i z zapasów żyta, owsa, jęczmienia, siana i ziemniaków.

Nieruchomość wystawiona na licytację są ocenione na ad a) na 20887 kor. 73 h., ad b) na 103 kor. 75 h., przynależności zaś ad a) na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 16191 kor. 83 h., ad b) 69 kor. 17 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, 11 grudnia 1911.

L. cz. E. 822/11 (6) (14913)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anastazy Pietruszkowej, odbędzie się dnia 22 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja lwh. 708 gm. Mosty wielkie.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 138 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 92 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mosty wielkie, dnia 12 grudnia 1911.

Ч. см. E. 1700/11 (6) (14940)

Оголошене переторгу.

На попіране Ефроіма Редіша, заступленого через адвоката др. Шапаневича, відбуде ся 27 січня 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комітета ч. II. переторгу реальности вгч. 624 гр. Сулятин.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 860 кор.

Найнижша подача виносить 566 кор. 66 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Акта переглянуты можна в тут. суді Відділ II.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II. Журавно, дня 19 грудня 1911.

L. cz. E. 445/11 (4) (38)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacja realności obj. lwh. 1088 ks. grunt. gm. Miłno składającej się jedynie z pg. 3815/2 rola w niwie „długie“ o obszarze 56 a. 83 m.<sup>2</sup> masy spadkowej po Macieju Barogu własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 266 kor. 06 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskazał ten Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Zabełcze, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. E. 3301/11 (9) (14885)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, zastąpionego przez adw. dr. Silbermana, odbędzie się dnia 9 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacja: 1. połowy realności lwh. 1696 gm. Nowy Sącz, 2. połowy realności lwh. 1506 gm. Nowy Sącz.

Nieruchomości częściki wystawiona na licytację, jest oceniona: ad 1. na 6600 kor., ad 2, na 6100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 3300 kor., ad 2. 3050 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. E. 751/11 (5) (68 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Birczy, odbędzie się dnia 4 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa realności lwh. 424 kg. Korzeniec, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły i trzech parcel gruntowych wraz z przynależnościami, składającymi się z 30 drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1200 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 820 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bircza, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 1339/11 (4) (14938)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 626 kgr. Zabołotów, Zofii z Krycaniuków Woipaniuk własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 239 kor. 44 hal.

Najniższa cena wynosi 152 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabołotów, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. E. 1691/11 (4) (14859)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kofflera, zastąpionego przez adw. dr. Naglera, odbędzie się dnia 6 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacja realności obj. lwh. 1 i 270 ks. gr. gm. Kadobiniec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: lwh. 1 ks. gr. Kadobiniec na 600 kor., lwh. 270 ks. gr. Kadobiniec na 800 kor.

Najniższa cena wynosi przy lwh. 1 kwotę 400 kor., przy lwh. 270 kwotę 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy



zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogą być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniały, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. E. 1104/11 (5) (14917)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 stycznia 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1. odbędzie się licytacja 3/8 części realności lwh. 67 gm. Wola radłowska wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2411 kor. 55 hal., przynależności na 285 kor.

Najniższa cena wynosi 1607 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, 13 grudnia 1911.

L. cz. E. 977/11 (5) (14918)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 stycznia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1. odbędzie się licytacja realności lwh. 71 gm. Strzelce wielkie.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3137 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi 1862 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Radłów, 13 grudnia 1911.

L. cz. E. 934/11 (15) (14903)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 118 kggk. Posada nowomiejska, stanowiącej 2 parcele budowlane z domami stodołą, oraz 2 parcele gruntowe.

Cena szacunkowa 1495 kor.

Najniższa oferta 997 kor.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. E. 2097/11 (10) (14900)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9:30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja 1/2 realności lwh. 11 kggk. Starzawa, stanowiącej 2 parcele budowlane z domami i studnią oraz parcele gruntowe.

Cena szacunkowa 2755 kor.

Najniższa oferta 1837 kor.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 28 listopada 1911.

L. cz. E. 2089/11 (9) (14901)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 86 kggk. Starzawa, stanowiącej parcelę budowlaną z domem i parcele gruntowe.

Cena szacunkowa 5059 kor.

Najniższa oferta 3373 kor.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 3 grudnia 1911.

L. 9856/911 (78)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo oświetlenia gminy Tustanowice do czasu zaprowadzenia światła elektrycznego rozpisuje się niniejszym licytacją ofertową. Gmina Tustanowice posiada 25 lamp łukowych częścią systemu Luxa a częścią systemu Kitsona oświetlanych gazem wytworzonym z nafty przy pomocy kwasu węglowego.

Oferenci będą obowiązani podać w ofertach, ile żądają za oświetlenie jednej lampy na rok i zobowiązać się do ewentualnego oświetlenia i dalszych lamp, o ileby gmina je zakupiła.

Ostemplowane oferty należy wnieść do 15 stycznia 1912 r. do godziny 10 rano.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurach urzędu miejskiego w godzinach urzędowych.

Urząd miejski Tustanowice-Wolanka.  
Tustanowice, dnia 27 grudnia 1911.

L. 9857/1911.

Obwieszczenie.

Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 25 stycznia 1912 roku o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Urzędzie gminnym publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych w celu oddania w przedsiębiorstwo oświetlenia gminy za pomocą elektryczności. Celem umożliwienia wybudowania centrali elektrycznej skłonna jest gmina odstąpić po miernej cenie grunt pod budowę.

Przedsiębiorca będzie obowiązany dostarczać prądu do 25 lamp łukowych i do około 100 żarówek, a niezależnie od tego może reflektować na odbiór prądu przez prywatnych mieszkańców.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurach Urzędu miejskiego w godzinach urzędowych.

Oferty ostemplowane należy wnieść do 25 stycznia 1912 roku do godziny 10 rano.

Urząd miejski Tustanowice-Wolanka.  
Tustanowice, dnia 29 grudnia 1911.

L. cz. E. 2576/11 (3) (14921 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Landau odbędzie się dnia 30 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja:

1. realności lwh. 625 gm. kat. Chwałowice,

2. realności lwh. 626 gm. kat. Chwałowice.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na kwotę 940 kor., ad 2. na kwotę 127 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 626 kor. 80 hal., ad 2. kwotę 84 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadów, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. 1656/11, E. 1579/11 (14857)

E 2668/11

Edykt licytacyjny.

W tutejszym sądzie biuro Nr. 11 odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1. 1/3 części gospodarstwa wiejskiego w Łuczycach Nr. 126 wyk. hip. ocenionego na 1805 kor. 82 h., dnia 27 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem,

2. domu w Sokalu Nr. 580 wyk. hip. ocenionego na 16009 kor. 50 h. dnia 27 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem,

3. a) 2/3 z 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 606 wyk. hip. ocenionego na 3138 kor.,

b) 2/3 z 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 873 wyk. hip. ocenionego na 336 kor.,

c) 2/3 z 1/2 gospodarstwa wiejskiego w Tartakowie Nr. 901 wyk. hip. ocenionego na 310 kor. dnia 21 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. 1203 kor. 88 h., ad 2. 8304 kor. 75 h., ad 3. a) 2092 kor., ad 3. b) 224 kor., ad 3. c) 206 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogą być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach będą obecnie już istniały, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Niesbencemu Iwanowi Węgiłowiczowi przedtem w Tartakowie ma być doręczoną uchwała z 1 czerwca 1911 E. 1656/11 (1) którą dozwolono przymusowej licytacji nie-

ruchomości pod 3. a) b) c) poszczególnionych Iwana Węgiłowicza własnych. Ustawiony dla strzeżenia praw Iwana Węgiłowicza kuratorem adwokat dr. Walery Filipowski w Sokalu będzie go zastępował, do póki się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokal, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. E. 1868/11 (5) (14941 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adeli Halenta i spóln. zastąpionych przez dr. Józefa Schmetterlinga w Białej, kasy oszczędności m. Żywca zastąpionej przez dr. Bogdaniego w Żywcu odbędzie się dnia 29 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5 w gmachu Magistratu licytacja całej realności lwh. 553 gm. Sporysz objętej Ludwika i Stanisławy Gajdów własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.263 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 8131 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, może każdy przejrzeć w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Żywiec, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. E. 848/11 (14911)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Lubaczowie odbędzie się licytacja gruntu ornego pod parcelą gruntową l. 522/1 gm. Zsłużę wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. E. 2073/11 (14931)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 150 gm. Gorzyce objętej, składającej się z pbud. 131 i gr. 56, 57, 58, 59 o powierzchni 56 ar. 38 m<sup>2</sup> i domu mieszkalnego.

Nieruchomość tą oceniono na 2409 kor.

Najniższa cena wynosi 1606 kor.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. 1293/11 (6) (14934)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja 3/5 części realności lwh. 284 gm. Baranów, składającej się z pbud. 17 o powierzchni 1 ar. 72 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość tą oceniono na 412 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 206 kor. 40 hsl.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. 805/11 (6) (14912)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Rauchfleischs, odbędzie się dnia 5 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 1/4 części z 1/2 lwh. 76, 1/8 części lwh. 321 i 1/4 części lwh. 322 gm. Bojaniec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) 1/4 części z 1/2 lwh. 76 na 305 kor.,  
b) 1/8 część lwh. 321 na 63 kor. 75 h.,  
c) 1/4 część lwh. 322 na 66 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 203 kor. 35 hal., ad b) 42 kor. 50 hal., ad c) 44 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniej-

szem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tym sądzie podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mosty, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz. E. 2495/11 (14933)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja realności lwh. 344 gm. Mokrzyzów obj., składającej się z pgr. 1054/1 o powierzchni 28 ar. 59 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość tą oceniono na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 66 hal.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. E. 2056/11 (3) (36)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powszechnego Zakładu kred. dla handlu i przemysłu w Jaworznie, odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Jaworznie licytacja realności lwh. 561 gm. Byczyna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jaworzno, dnia 11 grudnia 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 5174 (18/11) (14874 2-3)

Ogłoszenie.

JE. p. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla pierwszej z dniem 19 lutego 1912 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1912 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym sądu przysięgłych Artura Aulichę radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Bohdana Krynickiego, radców sądu krajowego wyższego Teodora Gielitowicza, Światosława Szankowskiego, Józefa Horitzę i Fryderyka Bartoniego, oraz radców sądu krajowego Jana Vincenza, Jana Schneidra, Antoniego Starkiewicza, Ludwika Szydłowskiego i Klemensa Kulczyckiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Stanisławów, dnia 22 grudnia 1911.

L. Prez. 4169 (18 P./11) (14872 3-3)

Ogłoszenie.

JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla I. kadencji sądu przysięgłych dnia 19 lutego 1912 o godz. 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Chylińskiego jako Prezydenta Sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego c. k. wiceprezydenta sądownego dr. Kafińskiego, c. k. radcę wyższego sądu krajowego dr. Mandyburę, oraz radców sądu krajowego Lityńskiego, Wojtasiewicza, Dmochowskiego, Olszewskiego, Grzędzielskiego i dr. Mierzeńskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Przemysł, dnia 22 grudnia 1911.

L. Prez. 3381 (18 P./11) (14743 3-3)

Ogłoszenie.

JE. p. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla I. zwyczajnej dnia 19 lutego 1912 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, zastępcami jego radców wyższego sądu krajowego Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i radcę sądu krajowego Józefa Jaworskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Sanok, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 285/11 (1) (14916 3-3)

Edykt.

Przeciw Włodzimierzowi Hawrylukowi s. Ołeksy, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Izaka Súsie Fromm w Potoku złotym pozew o 280 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 stycznia 1912 o godz. 9 rano w tym sądzie, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Michała Pizara syna Jana w Zubrzeu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p-zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Potok złoty, dnia 16 grudnia 1911.

## Upadłości.

L. cz. S. 13/11 (1) (17 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Chaima Schwamma nieprotokołowanego handlarza ubraniami w Skafacie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędzię pow. Władysława Bałdźnię w Skafacie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Chaima Gottfrieda w Skafacie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 11 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Skafacie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami, jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Skafacie najdalej do dnia 1 lutego 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15 lutego godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już skutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skafacie lub w pobliżu Skafatu mają wymiennie w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 29 grudnia 1911.

## Konkurs.

L. 1226 (14867 3—3)

Konkurs

Celem obsadzenia posady c. k. notariusza w Przemyślu opróżnionej przez przeniesienie c. k. notariusza Włodzimierza Łuspińskiego do Lwowa, tudzież ewentualnej dalszej posady, która opróżniłaby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia, rozpisujemy konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o tę posadę, aby podania swoje należycie udokumentowane wnieśli we właściwej drodze do c. k. Izby notaryalnej w Przemyślu do dnia 25 stycznia 1912 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, dnia 30 grudnia 1911.

L. 1968/11 (14865 2—3)

Konkurs

Wydział powiatowy w Skafacie rozpisyje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie.

Okręg sanitarny z siedzibą w Tarnorudzie obejmuje gminy i obszary dworskie: Tarnoruda, Czernisówka, Orzechowiec, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszczówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki o ludności 15 896 dusz.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca 1400 kor. dodatku z gminnej Kasy i 800 kor. od Wydziału krajowego tytułem ryczałtu na objazdy. Lekarz okręgowy w Tarnorudzie będzie miał także obowiązek utrzy-

mywać aptekę domową, względnie postarać się w drodze właściwej o odnośną koncesyę, zresztą obowiązany będzie do wykonywania czynności wymienionych w § 14 ustawy z 5 października 1906 Dz. ust. kraj. Nr. 148, jakoteż wydanej na tej podstawie instrukcyi. Podania ostemplowane zaopatrzone w allegata, przepisane postanowieniami § 7 powyższej ustawy, wnosić należy do Biura Wydziału Rady powiatowej w Skafacie, najdalej do końca stycznia 1912 roku.

Posada ta nadana będzie na rok pierwszy prowizorycznie, a nominacyi dokona Wydział krajowy na podstawie wniosku przedstawionego przez Wydział powiatowy.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Skafat, dnia 21 grudnia 1911.

L. Praz. 5186, 4 W.11 (14875 2—3)

Konkurs

W domu więziennym c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie są do obsadzenia dwie posady pomocniczych dozorczyń więziennych z dzienną płacą 2 kor. 60 hal, ubraniami służbowem, dzienną porcyą chleba 500 gramów i mieszkaniem służbowem.

Wymogi:

Nieprzekroczony 30 rok życia, w każdym razie fizyczna pełnoletność, stan wolny lub wdowieństwo, świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza rządowego, świadectwo moralności, świadectwo szkolne ze znajomości języków krajowych, czytania pisaną, rachunków i pojedynczych robót ręcznych.

Udokumentowane podania należy wnieść do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie do 15 stycznia 1912.

Stanisławów, dnia 23 grudnia 1911.

## Firmy.

C. sp. Firm. 214/11 Stov. III. 136 (14439)

Wpisano do rejestru stowariszenia zarobkowych i gospodarckich.

Miejsce osiadłości: Sянік.

Firma товариства: Спiлка господарско-кредитова „Сила“, стоварисшене зареєстроване з обмеженою порукою в Сяноці.

Час тривання: Стоварисшене основує ся на час необмежений.

Цілю спiлки єсть сполучити господарскi сили своїх членiв для їх добробiту.

До переведення своєї цілі стоварисшене буде:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілі веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм дома мешкальні, взаглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарckих, навозів, збіжжа, насіння і інших земледілів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю предметами поживи, алькогoлічними і неалькогoлічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарckих лише своїх членів і продажю продуктів та плодів господарckих (збіжжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскi і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всіляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

и) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

Управа складає ся з трох членів: справника, касиєра і книговодця, котрих вибирає Надзираюча Рада з поміж членів стоварисшеня більшоюстю голосів на протяг трох літ.

Перші загальні збори одноголосно вибрали з поміж присутних основателів першу управу стоварисшеня з отсих трох членів:

1. Витор Савчак, парох в Загугиню, справник,  
2. Теодозий Будзюновскій, субєнтуг нотар. в Сяноці, касиєр,  
3. Ізидор Рудницький, книговодець.

Підписоване спілки: Управа буде підписувати стоварисшене в той спiб, що під фирмою стоварисшеня умiщені будуть підписи двох членів управи і се є усливам важности зобовязань стоварисшеня.

Всякі оповiщення і завідомленя до членів стоварисшеня будуть поміщувати на призначеній на се таблиці на льокалі стоварисшеня, або одній з львівських часописей яку означить Надзираюча Рада.

Один уділ членський виносить 10 кор. Кождий член стоварисшеня може мати більше уділів, число уділів єсть необмежене.

Одвiчательність: Члени мають обовязок отвiчати за зобовязаня стоварисшеня не лише своїм уділом, але кромi того також дальшою сумою до десятиразової висоти заявленого уділа, о скілько на покритє зобовязань стоварисшеня не висгарчилоби майно єго на случай лiквiдації або упадлості стоварисшеня.

Дата впису: Сянік дня 22 падолиста 1911.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.

Сянік, дня 21 падолиста 1911.

Ч. сп. Фирм 1558/11 Стov. III. 146 (56)

Оголошене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополі оголошує, що вписано до реєстру стоварисшеня заробкових і господарckих:

в рубриці III. Господарска спiлка для збуту худоби, стоварисшене зареєстроване з обмеженою порукою,

в рубриці IV. Усте єпископске,

в рубриці VI. Стovарисшене полягає на статутах з дати Усте єпископске 17 вересня 1911.

Цілю стоварисшеня є: сполучити господарскi сили своїх членів для їх добробiту і в тій цілі:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,  
2. уділяти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спiлкою продаї,  
3. закупувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4. лише членами доставлену худобу і безроги в різних різати і мясо продавати,

5. худобу, яку лише свої члени доставлять спiлці, а також худобу, яку спiлка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовищах, які спiлка возьме в аренду, а то в тій цілі, щоби спiлка могла продавати материал дозрілий і в часі до збуту відповідним,  
6. приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Особи, що не є членами стоварисшеня, єуть виключені від участі в цілях стоварисшеня і від корисностей, які випливають з діяльности стоварисшеня.

Заряд товариства зложеній з слiдуючих членів:

1. Василь Романюк, предсідатель,  
2. Іван Матів, касиєр і  
3. Іван Воронюк, книговодець, всі тут рiльники в Усте єпископскім.

Фирму стоварисшеня підписує ся в той спiб, що під фирмою Товариства кладуть підписи два члени заряду і то єсть усливам важности зобовязань стоварисшеня.

Оголошеня стоварисшеня будуть умiщувати на таблиці на льокалі товариства або в одній з львівських часописей, котру означить Рада Надзираюча.

Порука членів єсть обмежена Кождий член відповідає за зобовязаня стоварисшеня своїм уділом і дальшою кютою до 5 разової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.  
Тернопіль, дня 26 жовтня 1911.

## Spadki.

L. cz. A. IX. 494/11 (5) (67 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, że dnia 1 sierpnia 1911 w Mszańcu zmarł Mikołaj Łuciw pozostawiając rozporządzenie ostatejnej woli, którem cały swój majątek ustawowym spadkobiercom zapisał.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Hryńka Łuciwia nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem p. Wasyiem Łuciwem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. A. 244/11 (9) (14896 2—3)

Edykt.

Zmarły dnia 1 czerwca 1911 w Łożynce górnej sp. Mikołaj Bobko syn Fedia pisemnem rozporządzeniem ostatejnej woli, które uznaje się za testament, ustanowił swymi dziedzicami swoich synów Fedia w 2/3 części i małż. Wasyla Bobka w 1/3 części, nadto tytułem legatów przeznaczył na wypadek śmierci dla syna swego Pawła lw. 19 ks. gr. Łożynka górna, dla syna Michała, zaś z lw. 3 także księgi gruntowej dwa morgi gruntu.

Ponieważ miejsce pobytu Pawła i Michała Bobko jest niewiadome, przeto pomysł § 131 pn. wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie partuktacya spadkowa zostanie przeprowadzona ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem nieobecnym Janem Bandrowskim z Łożynki górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bircza, dnia 21 września 1911.

L. cz. A. V. 74/11 (25) (14889 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu oddział V. zawiadamia, że dnia 17 stycznia 1911 zmarła w Wierdnie bez pozostawienia rozporządzenia ostatejnej woli Anna Csader.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuże prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i takowe wykazali i wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym razie spadek przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się, a gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

Kuratorem spadku ustanowiono adw. dr. Eliasza Mantla.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyśl, dnia 19 listopada 1911.

## Amortyzacye.

L. cz. T. 25/11 (2) (58 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Kocubya z Tarnopola wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zagubionej księżeczki wkładkowej „powitawcho Towarystwa kredytowego stowaryszenia zarejestrowanego z ograniczoną poruкою w Ternopolu“ Nr. 3147 na kwotę 851 kor. epieważającej.

Posiadacza księżeczki wzywa się, aby w ciągu sześciu miesięcy od ostatejnego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa do księżeczki, inaczej pozbawioną zostanie skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. T. VI. 71/11 (4) (41 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Leon Konstanty Wasilawski, syn Jana i Józefy z Popielskich, tapicer, urodzony w Ohmielniku w król. PL. dnia 11 kwietnia 1852 ożeniony 2 czerwca 1880 z Rozalą Bartos wydał się w parę miesięcy po służbie w niewiadomym kierunku i oślad wszelki ślad zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Rozalii Wasilawskiej, kuzynkowej w Krowedrzy postępowanie celem uznania Leona Konstantego Wasilawskiego za zmarłego a małżeństwo z nim zawarte za rozwiązane.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Joachimowi Józefowi Marguliesowi, adwokatowi w Krakowie wiadomości o powyż wymienionym.

Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się p. dr. Mendla Nadla, adw. w Krakowie.

Leona Konstantego Wasilawskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 stycznia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. T. 137/11 (1) (4 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Lwowskiego Banku depozytowego we Lwowie i Banku przemysłowego dla król. Galicyi i Łożemery z Wielkiem Księstwem Krakowskim we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcom rzekomo zaginionych weksli:

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

1. weksla Banku Przemysłowego we Lwowie następującej treści: z daty Tarnów 25 kwietnia 1911 na 100 kor. płatny za 5 miesięcy od daty wystawienia a podpisany przez Reizę Scharf, Salomona Scharfa, jako akceptantów a przez p. Katz et Flu cher jako wystawców.

2. weksla Banku depozytowego, filii w Lwowie z daty Jarosław 19 marca 1911. płatny w 6 miesięcy po wystawieniu na kwotę 134 kor 54 hal podpisany przez Reizę Scharf, jako akceptantkę; Heindę Abend, jako wystawcę a zrywany przez Heindę Abend, firmę Tisser et Fül i Allgemeine Depositenbank.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił w terminie 45 dni od 3 ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 45 dni od 3 ogłoszenia prawa jego zostaną uznane za nieistniejące.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII

Lwów, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. T. 3804/11 (14884 2-3)  
E d y k t.

P. Kazimierzowi hr. Lubicz Osiecimskiemu Hutten Czapskiemu w Pleszowie ma być doręczoną tut uchwała z dnia 10 września 1911 L. cz. Tab. 3086/11, którą zezwolono na wpis prawa własności realności lwh. 173 i 257 ks gr gm. kat. Pleszów na rzecz p. Ludwika Łódzkiego Pomorskiego.

Ponieważ niewiedome gdzie p. Kazi mierz hr. Lubicz Osiecimski Hutten Czapski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Teodora Koscia w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIX  
Kraków, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. T. 27/1 (1) (14845 2-3)  
E d y k t.

W stanie biernym realności lwh. 876 i 3117 księgi gruntowej gminy Stanisławów do Schmera i Tauby Robinsohnów należących zainhabulowane jest jak karta C. poz. 1 pod 24 października 1846 na podstawie oblięgni dłużnego przez Szymona i Karolinę Chudzińskich pod 24 października 1846 zeznanego na rzecz Wincentego Manasterskiego prawo zastawu dla 1/32 części pretensji w kwotę 300 zlr. M. K. z procentami po 5% i innymi obowiązkami.

Spadek po s. Wincentym Manasterskim przyznany został Karolinie Kuźmińskiej, Sabinie Trybulskiej, Maryi Trybulskej, Maciejowi Trybulskiemu, Jakóbowi Hryszkiewiczowi, Feliksowi Trybulskiemu i Zuzannie Aleksandrowiczowej.

Wskutek prośby właścicieli hipoteki o wykreślenie powyższego wpisu na zasadzie § 118 ust. hip. wzywa się powyższych spadkobierców Wincentego Manasterskiego, którzy z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, by pretensje swe do powyższej sumy najdalej do dnia 1 marca 1913 w Sądzie tutejszym tym pewnie zgłosili, gdyż inaczej wpis powyższy zostanie wykreślony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 11 lutego 1903

L. cz. T. 24/10 (2) (33 2-3)  
Wskutek wniosku ks. Antoniego Sajewicza rzym. kat. proboszcza w Zastawnej wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem księżeczki wkładowej powiatowej Kasy Oszczędności w Zaleszczykach Nr. 2204 na kwotę 131 kor. opiewającej, na nazwisko okaziciela wystawionej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej księżeczki, by do 6 miesięcy od ogłoszenia poraz treści edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa, jakie mu do tej księżeczki służy, gdyż w razie przeciwnym uznaje się tę księżeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 26 lipca 1910.

## Doniesienia prywatne.

## PREZ Z KAŁAMARZAMI!

## Wieczne pióro

nowość, eleganckie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za załączką 20 hal. więcej.

Pociąg		DO LWOWA		Pociąg		ZE LWOWA	
posp.	osob.	Na dworcu głównym:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odch. o g.			
12-05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2-22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2-50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5-45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3-40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.	
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5-58	do Podhajec.	
—	7-20	z Podwoleczysk (Odessa i Kijowa), Brodów.		—	6-00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	7-28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6-10	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7-30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6-15	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7-33	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6-35	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	8-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7-30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8-05	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7-50	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8-15	z Jaworowa.		—	8-20	do Jaworowa.	
9-00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		8-22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	9-58	z Sianek, Sambora.		—	8-45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10-04	z Stojanowa.		—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.	
—	10-15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		9-15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	10-25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9-37	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11-15	z Podhajec.		—	10-02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.	
—	11-40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kocmyrzowa.		—	10-40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	11-55	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	1-45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1-10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasła), Dynowa.		2-18	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1-26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2-20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania.	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	2-28	do Sokala.	
—	1-40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2-30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	
2-00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2-35	do Krasnego.	
2-05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2-45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pt.), Oświęcimia.	
2-10	—	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	3-05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4-25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3-40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	4-30	z Jaworowa.		—	3-50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	5-40	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	5-20	do Stojanowa.	
—	5-48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5-46	do Mszany.	
—	5-52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6-00	do Jaworowa.	
6-26	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6-05	do Krakowa.	
—	6-30	ze Stojanowa.		—	6-16	do Podhajec.	
—	6-45	ze Stryja.		—	6-29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	7-15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6-50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	8-00	z Sokala.		7-00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
8-25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7-30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9-00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7-49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9-34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	8-46	do Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10-40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10-10	z Krasnego.		—	10-48	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10-19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta).		—	11-10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10-20	z Podhajec.		—	11-13	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10-30	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11-25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kocmyrzowa.	
—	11-00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kocmyrzowa.		—	11-35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	
Na dworcu „Lwów-Podzamecze“:				Z dworca „Lwów-Podzamecze“:			
—	7-01	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.		—	6-12	do Podhajec.	
—	7-26	z Winnik.		—	6-30	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	9-42	ze Stojanowa.		—	8-12	do Stojanowa.	
—	10-54	z Podhajec.		—	11-00	do Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	11-35	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.		—	1-30	do Winnik.	
1-55	—	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.		2-33	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	
—	5-16	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.		—	2-52	do Krasnego.	
—	6-11	ze Stojanowa.		—	5-38	do Stojanowa.	
—	6-24	z Winnik.		—	6-30	do Podhajec.	
—	9-52	z Krasnego.		—	9-09	do Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.	
—	9-57	z Podhajec.		—	10-40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	10-13	z Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skaly, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11-33	do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	12-00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.					
Na dworcu „Lwów-Lyczaków“:				Z dworca „Lwów-Lyczaków“:			
—	7-08	z Winnik.		—	6-31	do Podhajec.	
—	10-36	z Podhajec.		—	1-49	do Winnik.	
—	6-06	z Winnik.		—	6-51	do Podhajec.	
—	9-36	z Podhajec.		—	10-59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	11-43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.					
Pociągi lokalne.							
Na dworcu głównym:				Z dworca głównego:			
z Brzuchowic: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.				do Brzuchowic: codziennie: 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.			
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.				do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.			
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.				do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.			
z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.							
UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich, l. 5 drzwi nr. 87, w dni powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południu.							

## Ogłoszenie.

Kolej lokalna Lwów (Kleparów)-Jaworów podaje do wiadomości, iż przy losowaniu akcji I. emisji kolei lokalnej Lwów (Kleparów)-Janów, które się odbyło w dniu 30 grudnia 1911 roku, w obecności c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego wylosowane zostały następujące numery:

310, 366, 947, 1686, 1731, 1903, 3020, 3458.

Właściciele powyższych wylosowanych 8 sztuk akcji I. emisji otrzymają kwit użytkownika (Genusschein) w zamian za wylosowaną akcję.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

Rada Nadzorcza.

## Ogłoszenie.

Kolej lokalna Lwów (Kleparów)-Jaworów podaje do wiadomości, iż przy losowaniu akcji pierwszeństwa w kolei lokalnej Lwów (Kleparów)-Jaworów, które się odbyło w dniu 30 grudnia 1911 roku, w obecności c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego wylosowane zostały do spłaty następujące numery:

0066, 0344, 0461, 1486, 1807, 1826, 3014, 3027, 3101, 3880, 3977, 4175.

Właściciele powyższych wylosowanych 12 sztuk akcji pierwszeństwa otrzymają w dniu 1 lipca 1912 za każdą akcję 400 kor.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

Rada Nadzorcza.



TYLKO oryginalne TULSKIE  
**SAMOWARY**

mosiężne, niklowe i tombakowe.

**HERBATA**

rzeczywiście chińska o wybornym smaku  
za pół kilo:

Souchong'szlachecki K. 3-20. Nektar książęcy K. 4-40. Perła chin K. 6-—, Bukiet królewski K. 8-—. Kwiat cesarski K. 10-—. Znamięte wysiewki herbaciane pół kg. tylko K. 2.88.

Poleca DOM TOWAROWY

**Kazimierz Lewicki**

właściciele Jakób i Aleksander Lewiccy  
c. k. dostawcy nadworni

Główny skład porcelany i szkła

**Lwów, pl. Marycki 1. 10**

(we własnej kamienicy).

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zażądanie najwybredniejszym wymaganiom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 8.—.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 3.—.

## Obwieszczenie.

Niniejszem zaprasza się Szanownych P. T. Członków Towarzystwa zaliczkowego (stow. zarejestr. z nieogr. por. w Brzostku na

## XVIII. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 15 stycznia 1912 o godzinie 10 rano w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Odczytanie sprawozdania lustratora Związku z przeprowadzonej w dniu 6 marca 1911 lustracji.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej z rachunków i czynności Dyrekcji za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1911, oraz wnioski tejże na udzielenie tejże Dyrekcji absolutorium za rok 1911.
5. Wniosek co do rozdziału zysku
6. Wybór 3 członków Dyrekcji i 3 zastępców na lat 3.
7. Wybór 9 członków Rady nadzorczej na lat 3.
8. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1912.
9. Wnioski członków.

Brzostek, dnia 3 stycznia 1912.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego.

Prezes:

**ks. Szymkiewicz.**

Uwaga. Prawo uczestnictwa na Walnym Zgromadzeniu mają tylko ci członkowie, którzy wpłacili na udział przynajmniej 60 koron (§ 35 statutu)



Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe  
c. k. kolei państwowej**

**we Lwowie,  
pasaż Hausmana 1. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowa, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALÉ, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych  
Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.  
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo ilustrowane polskie.

**Tygodnik Ilustrowany** wierny swojej półwiekowej przeszłości tradycyji drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzy naszych, odzwierciedlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezji. — Najstarsze ilustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagania się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

**Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“**  
(czasy Kościuszkowskie).

**Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“**

i cieszące się tak wielką poczytnością **Kroniki Tygodniowe.**

Utwory Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowieza, Maryi Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej,

Nowela Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziwiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schöndera i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studiów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr.

Szymona Askenazego, G. Danilowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Gruzewskiego, Cz. Janikowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICJI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski. Obrazy życia współczesnego. Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

**Premia nadzwyczajna „Tygodnika Ilustrowanego“:**

**„SYBIR, WIZYJE PRZESZŁOŚCI“**  
(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

**Ciekawe Powieści**

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ tylko po K. 10.—, w oprawie po K. 16.—.

W r. 1912 **CIEKAWY POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karczewskiego „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Ereckmana Chatriana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowski „Żydowsy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

**We Lwowie:**

kwartalnie	6 80 kor. z oprawą książek	8 30 kor.
półrocznie	13 60 kor.	16 60 kor.
rocznie	27 20 kor.	33 20 kor.

**W Galicji z przesyłką pocztową:**

kwartalnie	7 20 kor. z oprawą książek	8 70 kor.
półrocznie	14 40 kor.	17 40 kor.
rocznie	28 80 kor.	34 80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schöder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

## Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

Burkutu  
Iwonicza  
Krościenka

Krynicy  
Morszyna  
Rabki

Rymanowa  
Szczawnicy  
Wysowej

**Ż e g i e s t o w a**  
zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości  
w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk  
we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

## „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie . . . . . z przesyłką: Kor. 24.—	Rb. 12.—	Marek 24.—	Frk. 24.—	Dol. 12	
Półrocznie . . . . . „ 12.—	„ 6.—	„ 12.—	„ 12.—	„ 6	
Kwartalnie . . . . . „ 6.—	„ 3.—	„ 6.—	„ 6.—	„ 3	
Zeszyt pojedynczy . . . . . „ 1 20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2	

## „KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego  
we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

wysła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6.—, opłatnie K. 6-80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomulicki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarani“.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skalnem podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmenty“.
20. E. Słoński „Przebudzenie“.
21. Z. Różycki „Serdeczna skarga“.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.

## Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

wypłaca swym Członkom, począwszy od dnia 2 stycznia 1912 roku od udziałów wpłaconych przed dniem 1 października 1911 roku

**4%**

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1911, w kasie Towarzystwa w Krakowie i w Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej.

Zarazem zawiadamia Towarzystwo, że utworzyło Zastępstwa swoich agend przy Seceji Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Tarnopolu i przy Reprezentacji tegoż Towarzystwa w Czerniowcach.

(Przedruk nie będzie płacony).

## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1908, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

### DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

Urzędownie dozwolona  
**WIELKA WYSPRZEDAŻ**  
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-  
zegarmistrzowsko-jubilerskim  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
LWÓW, UL. HETMAŃSKA L. 4.  
(Od 15 stycznia ulica Akademicka 1. 3)

### Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

**Edmunda Riedla, Lwów.**

### Rachunkowość.

Już wyszedł z druku 1 i 2 zeszyt podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 16. Cena pojedynczego zeszytu 60 hal. Za nadesłaniem prenumeraty z góry na 20 zeszytów, cena pojedynczego zeszytu 55 hal., zaś za nadesłaniem prenumeraty z góry po nad 25 do 40 zeszytów, cena pojedynczego zeszytu 50 hal. Zeszyty wychodzić będą bez przerwy aż do ukończenia całego podręcznika.

### Przybory kancelaryjne

STANISŁAW ABL

Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

### Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,

Pasaż Hausmana 1. 9

Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni

z dowolnem zatrzymaniem się  
we wszystkich stacyach.